

BEZPŁATNE



www.mm-gazeta.de

www.facebook.com/mmgazeta



CZASOPISMO POLONIJNE DLA CIEBIE

MOJEMiasto

nr 02 (71) marzec/kwiecień 2019

D W U M I E S I Ę C Z N I K



Joanna Jurgata-Jureczka
KOSSAKOWIE

Biały mazur

PO 150 LATACH
KOSSAKOWIE
PONOWNIE
W MONACHIUM

Niezwykłe spotkanie z niezwykłą autorką

więcej na str. 6-7

HanseMerkur

Versicherungsgruppe

- Pełne ubezpieczenia zdrowotne z ubezpieczeniem opiekuńczym od 158,08€ np. 20 lat – 1000€ wkład własny. Gwarantowane stabilne składki do 01.01.2020!

- Ubezpieczenia turystyczne Premium dla zagranicznych gości do 5 lat - 103€.

- Ubezpieczenia wypadkowe (obejmuje ubezpieczenie na całym świecie, w pracy i w czasie wolnym 24h).

- Ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej dla osób prywatnych i dla firm.

- Ubezpieczenia na życie z pełnym dopasowaniem we wszystkich sytuacjach życiowych i wyjątkową opcją opieki.

- Ubezpieczenia od niezdolności do pracy (do 30. roku życia 5 lat - połowa składki).

- Oraz inne ubezpieczenia prywatne i firmowe.



Wanda Schleicher
Generalagentin
Agent ubezpieczeniowy

Zschokkestr. 69, 80686 München
Tel. 089/52011114, Mobil 0162/4704723
Fax 089/52011116
wanda.schleicher@hansemerkur.de
www.hansemerkur.de/web/wanda.schleicher



Übersetzungen & Consulting

INTER SERVICE



Serdecznie zapraszam do korzystania z szerokiej oferty usług
Biura Tłumaczeń i Informacji Agnieszki Miller

- tłumaczenia zwykłe i przysięgłe wszelkich tekstów i dokumentów z języka polskiego na niemiecki oraz inne języki świata
- tłumaczenia ustne podczas negocjacji handlowych i konferencji, organizacja spotkań biznesowych, asysta podczas targów, kongresów, delegacji, rezerwacja hoteli, pomoc w organizacji wyjazdów turystycznych
- specjalistyczne tłumaczenia medyczne (pisemne i ustne)
www.lenzenlemonachium.pl
- pomoc w formułowaniu pism urzędowych i w wypełnianiu formularzy
- informacje dotyczące zawierania związków małżeńskich, podjęcia studiów wyższych, nostryfikacji dyplomów itd.
- pomoc w załatwianiu wszelkich spraw urzędowych w Niemczech oraz w Polsce (np.: legalizacje i transkrypcja dokumentów stanu cywilnego)

oraz

- profesjonalna obsługa firm jednoosobowych oraz spółek: rzetelna obsługa biurowa, doradztwo i pomoc w fazie podejmowania działalności gospodarczej oraz podczas jej wykonywania



Biuro Tłumaczeń i Informacji Agnieszka Miller
Ismaninger Str. 65, 81675 München

Tel. +49 (0)89 / 688 5005
Fax +49 (0)89 / 41929022

Mobil: +49 (0)172 / 7743443
Mobil: +49 (0)152 / 02019653
E-mail: post@a-miller.de

www.a-miller.de

SPIS TREŚCI

MOJE MIASTO

Nie żyje bohaterska sanitariuszka Irma 4

Polskie Parafie Katolickie 4

Pierwszy polski Konsul w Bawarii Ewa Klaputh 5

Popołudnie z Kossakami Małgorzata Gąsiorowska 6

Recenzja **Joanna Jurgała-Jureczka Białe Mazur**
Małgorzata Gąsiorowska 7

Felieton **Przerwany sen bożej krówki** Bogdan Żurek 8

Felieton – Listy z Berdyczowa **O miłości** Krzysztof Dobrecki 8

Żyj z klasą **Dzień Kobiet** Aldona Likus-Cannon 9

Historia **Szkoła od Wilhelma I do UNESCO**
Jolanta Helena Stranzenbach 10

Recenzja **Ofiara Ciała i Krwi – dar największy** ks. Jerzy Szymik 11

Historia emigracji **Oddział Rady Narodowej – polski parlament w RFN**
dr Łukasz Wolak 12

Polskie ślady w Monachium **Jan Nowak-Jeziorański – Emisariusz wolności**
Marek Prorok 13

Ocalona od zagłady Andrzej Białas 14

100 urodziny Henryka Tomaszewskiego 15

Polscy Studenci i Absolwenci w Monachium **Co to był za bał!** 16

Miasto Dzieci **Lakier-kameleon** Agnieszka Spiżewska 17

PORADNIK

Prawo pracy, prawo karne Maciej Pazur 18

Światowe Imperium Kobiety Spełnionej 20

Kąć piękności **Węgiel a uroda** Orlando Sliwa 24

Wywiad **Bea Derm BB Glow** 26

Jedź z apetytem **Ale jaja!!!** Ewa Duszkiewicz 28–29

Olimpijczyk radzi **ISPO w Monachium – zima 2019/2020**
Jakub Malczewski 30

AKTUALNOŚCI

Siatkówka **Zagraj razem z nami** 31

FC 96 Dingolfing **Głodni kolejnego awansu** 32

FC Husaria München 32

SV Polonia München e.V 33

W góry **Wendelstein** Mirosław Jęczyła 34

Arena ożywa latem Sebastian Wieczorek 35

Daria Nadolska 36

POLSKA sztuka współczesna 36

Co, gdzie, kiedy? 37

Raz na ludowo! 37

Chor zur Welt **Integracja przez śpiew** Jolanta Łada-Zielke 38

Ludwig van Beethoven – kompozytor o ludzkim sercu
Jadwiga Zabierska 39



Wydanie jest współfinansowane w ramach funduszy polonijnych przez Konsulat Generalny RP w Monachium.

od redakcji

DRODZY CZYTELNICY

Znowu smutna wiadomość. Tym razem o śmierci Pani Irminy Wysockiej, sanitariuszki AK, spikerki Radia Wolna Europa, poetki, wspaniałej kobiety, matki, a także... uważnej czytelniczki Mojego Miasta. Będzie nam brakowało Jej mądrych rad. Panią Irmę wspominamy na następnej stronie, a Rodzinie składamy najszczerze wyrazy współczucia.

A teraz ukłon w stronę Pań, a to za sprawą 8 marca – Międzynarodowego Dnia Kobiet, który niestety w wielu krajach, także w Niemczech, „międzynarodowym” pozostał tylko z nazwy. Został wyrugowany przez opacznie pojęte równouprawnienie, w czym same panie miały wcale niemały udział. My, ta brzydsza część redakcji Mojego Miasta, stajemy jednak, staropolskim zwyczajem, murem za naszymi Białogłowami, życząc im w Dniu Ich Święta, radości i szczęścia oraz zadowolenia nie tylko z latorośli, ale również ze spacyfikowanych wyżej wspomnianym równouprawnieniem partnerów. O Paniach i 8 marca na str. 9.

Na okładce dr Joanna Jurgała-Jureczka, osoba znająca rodzinę Kossaków jak mało kto. Z wykształcenia historyk literatury, jest autorką licznych publikacji o tym sławnym rodzie. Dzięki niej Kossakowie po około 150 latach ponownie zawitali do stolicy Bawarii. Tyle bowiem upłynęło od pobytu w Monachium Juliusza Kossaka i jego syna Wojciecha. Na stronach 6 i 7 recenzja książki oraz relacja z niezwykle interesującego spotkania z Kossakami w roli głównej.

Ponadto wspominamy pierwszego polskiego konsula w Monachium i pierwszego dyrektora Rozgłośni Polskiej RWE. Pokazujemy, w jakim kierunku ewoluowały metody wychowania młodego człowieka, poczynając od króla Wilhelma I, na UNESCO kończąc. Oswajamy z Beethovem, jak się okazuje, kompozytorem o ludzkim sercu, oraz odpowiadamy na pytanie, czy można integrować się przez śpiew, na przykładzie międzynarodowego chóru z Hamburga. Jest dużo sportu, a także karnawałowe szaleństwa. Ciekawie prezentuje się Poradnik, z najnowszymi trendami w modzie i urodzie, podsumowaniem działalności Światowego Imperium Kobiety Spełnionej, jak też porady z zakresu prawa pracy oraz inwestowania.

Ponieważ jesteśmy dwumiesięcznikiem i następny numer ukaże się dopiero w maju, już teraz życzymy naszym Czytelnikom Wesołych Świąt Wielkanocnych, smacznego jajka oraz – niestety w Niemczech nieznanego – szalonego i wyjątkowo mokrego Śmigusa Dyngusa.



Redakcja czasopisma **Moje Miasto**

JESTEŚMY NA facebooku

Nie żyje bohatera sanitariuszka

Irma

Nie mam ucieczki, odwrotu,
Przez ból rozłąki, rozstania
Jestem skazana na Polskę
Wyrokiem bez odwołania...

(Fragment wiersza
Irmy Zembrzuskiej
„Niosę Ją w sobie”)



17 lutego 2019 roku zmarła w Monachium w wieku 93 lat IRMINA LEOKADIA ZEMBRZUSKA-WYSOCKA, wspaniała kobieta, matka, poetka...

Urodziła się 4 grudnia 1925 roku w Warszawie. Ukończyła Gimnazjum Sióstr Zmartwychwstanek na Żoliborzu. Doświadczenia nabyte w harcerstwie, kursy sanitarne, bardzo się jej przydały, gdy po wybuchu wojny opiekowała się w Szpitalu Ujazdowskim rannymi w kampanii wrześniowej żołnierzami.

Po upadku Powstania dostała się do niemieckiej niewoli. Do końca wojny więziona w obozie jenieckim w Zeithain, pomiędzy Dreznem a Lipskiem. Po wojnie początkowo pracowała w szpitalu w Hanau, podjęła też studia medyczne na uniwersytecie we Frankfurcie nad Menem. Jesienią 1946 roku wyjechała do Anglii, gdzie spędziła pierwsze powojenne lata. Powróciła jednak do Niemiec, by z tej znienawidzonej do niedawna ziemi kontynuować

W roku 1942, przyjmując pseudonim „Irma”, wstąpiła do Armii Krajowej. Podczas Powstania Warszawskiego była sanitariuszką III kompanii „Lechicza”, wchodzącej w skład zgrupowania „Bartkiewicza” (Śródmieście-Północ). Ranna, cudem uniknęła amputacji nogi. Po trzytygodniowym pobycie w polowym szpitalu, powróciła do walczącej oddziału. Za dzielność, odwagę i bohaterstwo odznaczona została Krzyżem Walecznych.

walkę o wolną Polskę. Tym razem na falach eteru w Rozgłośni Polskiej Radia Wolna Europa, gdzie jako spikerka przepracowała prawie 30 lat. Autorka wspomnień „Z Warszawą w sercu”. W roku 2005 awansowana została na stopień podporucznika Wojska Polskiego. Dwa lata później odznaczona Krzyżem Kawalerskim, a w roku 2016 Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski. Powszechnie znana i poważana w środowisku polonijnym czynnie udzielała się społecznie na licznych uroczystościach oraz spotkaniach, podtrzymując żywy kontakt z młodzieżą szkolną i harcerzami. Była wierną czytelniczką Mojego Miasta, a do grona najbliższych jej osób mieli zaszczyt należeć członkowie naszej redakcji. Jej wielką miłością była Polska. Kochała góry i poezję. Była kobietą z charakterem, ze wspinałym poczuciem humoru i jasnością, jaka charakteryzuje ludzi o wrażliwym i odważnym sercu.

Urna z prochami sanitariuszki „Irmy” spocznie wśród towarzyszy broni na warszawskich Powązkach Wojskowych.

Cześć i Chwała Bohaterom!



POLSKIE PARAFIE KATOLICKIE

MONACHIUM
Heßstraße 26, 80799 München
Tel.: 089/21374290

Msze św.:

■ 8:45 – kaplica Misji (Heßstr. 24) - z wyjątkiem ferii szkolnych w Bawarii (nie dotyczy wakacji letnich)
■ 10:00 – kaplica Misji (Heßstr. 24) - Msza święta z udziałem dzieci z wyjątkiem miesiąca lipca oraz wakacji letnich

■ 10:00 – kaplica św. Jana Nepomucena (Ludwigsfeld)

■ 11:00 – kościół św. Moniki (Max-Kolmsperger-Str. 7, Neuperlach) - Msza święta dla dzieci z rodzicami. (Uwaga zmiana! od 08.07.2018 do 09.09.2018 - Msza św. o godz. 10.15)

■ 12:00 – kościół św. Józefa (Josephsplatz)

■ 12:15 – kościół św. Moniki (Max-Kolmsperger-Str. 7, Neuperlach)

■ 18:30 – kościół MB Królowej Pokoju (Werinherstr. 50) - Msza święta z udziałem młodzieży

LANDSHUT

Msze św.:

LANDSHUT – kościół św. Piotra i Pawła, Niedermaierstr.25

■ w niedziele – 11:30
■ środy – 18:00

■ pierwsze piątki miesiąca – 18:00

FREISING – kościół św. Piotra i Pawła

Ignaz-Günther-Straße 6, 85356 Freising

■ w niedziele – 16:30

AUGSBURG

Biuro: Thommstr. 24 B, 86153 Augsburg

tel. 08 21/3 07 49, fax 08 21/3 07 22

Msze św.:

AUGSBURG – kościół św. Alberta

Dr. Schmelzing-Str. 60

■ w niedziele i święta – 10:30

■ środa i piątek – 18:30

ROSENHEIM

Msze św.:

ROSENHEIM – St. Michael, Westerndorferstr. 43

■ w niedziele i święta kościelne – 10:30

Kaplica w Centrum Misji, Heilig-Geist-Str. 46

■ od wtorku do piątku – 18:00

TRAUNSTEIN – St. Josef, Salinenstr. 2

■ IV sobota miesiąca – 17:00

TRAUNREUT – Zum Heiligsten Erlöser

Rathausplatz 1a

■ I niedziela miesiąca – 17:00

FREILASSING – St. Rupert, Martin-Oberndorfer-Straße 2

■ II niedziela miesiąca – 17:00

GERETSRIED – Heilige Familie, Johannisplatz 21

■ III niedziela miesiąca – 16:00

WALDKRAIBURG – Christkönig, Karlsbader Str. 1

■ II sobota miesiąca – 17:00

■ IV niedziela miesiąca – 15:00

■ Okazja do spowiedzi pół godziny przed Mszą św.

NORYMBERGA

ks. Stanisław Stenka CR

Arminiusstr. 21, 90402 Nürnberg, Tel. 0911/473355

Fax 0911/3475749

Msze św.:

■ w niedziele – 09:00 (Boże Narodzenie, Wielkanoc – 10:15) kościół św. Willibalda,

Zengerstr. 12, 90471 Nürnberg

(metro Bauernfeindstrasse)

■ w niedziele – 12:00 kościół św. Józefa

Gießereistr. 2, 90489 Nürnberg

Lichtenau koło Ansbachu

■ II niedziela miesiąca – 16:00

INGOLSTADT

ks. Ryszard Kazimierzczak

Gaimersheimerstr. 32, 85057 Ingolstadt

tel.: 0841 84845

Msze św.:

Heilig-Geist-Kirche, Spitalstr. 4

■ w niedziele – 10:00

■ w dni powszednie 18:00

Gmina Weissenburg Kościół - Willibald-Kirche

■ II i IV niedziela miesiąca – 12:45

STUTTGART

o. Jan Zubel

Zuckerbergstr. 9, 70378 Stuttgart

tel.: 0711 5852914

Msze św.:

STUTTGART – kościół św. Tomasza, Falchstr. 9, 70378

Stuttgart

■ w niedziele i święta – 10:30

■ środy – 18:30

■ pierwszy piątek miesiąca – 18:30, spowiedź - 18:00

■ piątki (Wielki Post, maj, październik) – 18:30

BÖBLINGEN – kościół św. Maryi, Berliner Str. 14

71034 Böblingen

■ w niedziele i święta – 12:30

■ czwartki - 18:30

■ pierwszy czwartek miesiąca spowiedź - 18.00

TÜBINGEN – kościół św. Pawła, Johannes-Reuchlin-Str. 3

72076 Tübingen

■ w niedziele i święta – 15:00

■ piątki - 19:00

■ spowiedź pierwszopiątkowa - 18:30

KIRCHHEIM – kościół St. Ulrich, Lindachallee 29,

73230 Kirchheim

■ I, III i V niedziela miesiąca – 18:00

■ II i IV niedziela miesiąca – 12:30

BACKNANG – Kościół Christ König, Marienburger Str. 5,

71522 Backnang

■ w niedziele – 15:30

LUDWIGSBURG

ks. Eugeniusz Bartnik

Moldaust. 20, 71638 Ludwigsburg, tel. (07141)

893369

Msze św.:

Kościół st. Elizabeth, Moldaust. 20

■ w czwartki – 19:00

■ w piątki i soboty – 18:30

■ niedziele – 10:15

HEILBRONN – NECKAGARTACH

kościół św. Michała, Liebermannstr. 18

■ niedziele – 12:30

REGENSBURG

o. dr Józef Maziarz

Plattlinger Str. 6, 93055 Regensburg

tel.: 0941 79 44 78

Msze św.:

kościół pw. Mater Dolorosa, Hoher Kreuz Weg 9

93055 Regensburg

■ w niedziele i święta – 10:30

ROTTWEIL

ks. Wiesław Soja

Krummer Weg 17, 78628 Rottweil

tel.: 0741 20966590

Msze św.:

ROTTWEIL – kościół Christi Auferstehung, Krummer

Weg 41, Rottweil

■ w niedziele – 9:15

TUTTlingen – kościół Maria Königin, Bergstr. 61,

78532 Tuttlingen

■ w niedziele – 12:00

BALINGEN – kościół Hl. Geist, Paulinenstraße, 72336

Balingen

■ w I sobotę i IV niedzielę miesiąca – 16:00

NAGOLD – kościół St. Petrus u. Paulus Moltkestr. 2,

72229 Nagold

■ w I, III i V niedzielę miesiąca – 17:00

LOBBURG – kościół St. Martin, Obere Schulstr., 72290

Loßburg

■ w I sobotę miesiąca – 17:00

■ w IV sobotę miesiąca – 19:00

Pierwszy polski Konsul w Bawarii



Konsul Ludwik Włodek

Na monachijskim cmentarzu Waldfriedhof przebrzmiały dźwięki hymnu narodowego i w ciszy gorącego lipcowego dnia słychać było jedynie stukot grudek ziemi uderzających o wieko trumny. Z honorami żegnano Ludwika Włodeka, pierwszego Konsula Generalnego II Rzeczypospolitej Polskiej w Bawarii, Badenii-Wirtembergii i księstwie Hessen-Darmstadt. Zmarł 21 lipca 1922 roku na gruźlicę, w wieku 53 lat, w szpitalu Czerwonego Krzyża w Monachium przy ulicy Nymphenburger Strasse. Grób Konsula na cmentarzu już nie istnieje, ale to miejsce znaleźć można i dzisiaj, pod numerem 173 W 13.

Ludwik Włodek studiował na wydziale filozoficzno-historycznym we Lwowie, Zurichu i Genewie. Po ukończeniu studiów w 1894 roku współpracował z Muzeum Polskim w Rapperswilu. Zaprzyjaźnił się wtedy ze Stefanem Żeromskim, który pracował w Muzeum jako bibliotekarz. W jednym z listów tak pisze Żeromski o przyszłym konsulu: „Znany jest z bezgranicznej uczynności, ze szlachetności i, co stanowi ogromną zaletę, z istotnej dystynkcji i znajomości form życia.” Żeromski zwrócił też uwagę Konsula Włodeka na twórczość Bolesława Prusa, która przyszłego Konsula zafascynowała. Znał na pamięć całe stronicę z jego dzieł i chętnie cytował je w gronie przyjaciół. W roku 1918 opublikował pierwszą w Polsce obszerną monografię twórczości tego pisarza.

W czasie studiów Ludwik Włodek ożenił się ze Stanisławą Krygier, studentką medycyny w Zurichu i stypendystką Muzeum Rapperswilu. Zmarła ona w maju 1904 w Zakopanem, w znanym sanatorium przeciwgruźliczym doktora Dłuskiego. Ze śmiercią ukochanej żony nie pogodził się on do końca swego życia.

Po powrocie do kraju w 1895 roku Ludwik Włodek współpracował z warszawskimi tygodnikami polityczno-literackimi: *Głos, Wiek, Gazeta Polska*. Jako korespondent



Pienzenauer Str. 15.
Przedwojenna siedziba polskiego konsulatu
w Monachium

Tygodnika Ilustrowanego przebywał w Stanach Zjednoczonych, Francji, Brazylii i Skandynawii. W czasie rozlicznych wojaży najbardziej interesowało go życie emigracji polskiej. Na zlecenie kilku towarzystw rolniczych podjął także podróż do Brazylii. Korespondencja z tej podróży ukazała się później w formie książkowej: *W Paranie polskiej. Wrażenia i szkice z podróży*.

Konsul Włodek był politycznie związany ze Stronnictwem Narodowo-Demokratycznym. Za udział w działalności konspiracyjnej został w roku 1898 aresztowany i zesłany przez władze carskie na trzy lata na Syberię do Wiatki. W 1919 roku na konferencji pokojowej w Wersalu pod Paryżem Włodek był szefem służby prasowej delegacji polskiej. Już wtedy rozważano założenie w stolicy Bawarii Konsulatu Polskiego. Było to wynikiem dążeń Bawarii po pierwszej wojnie światowej do utworzenia niezależnego państwa Południowych Niemiec, w skład którego, oprócz Bawarii, miały wchodzić m.in. Austria i Badenia-Wirtembergia. Plany te nie zostały zrealizowane. Była to jednak wówczas silna tendencja polityczna i dlatego już w rok po założeniu w Monachium Konsulatu Polskiego, którego szefem został Ludwik Włodek, w marcu 1921 roku urząd ten podniesiony został do rangi Konsulatu Generalnego. Myślano wówczas o utworzeniu na terenie Południowych Niemiec poselstwa polskiego.⁽¹⁾

Ewa Klaputh

– absolwentka Uniwersytetu Warszawskiego. W latach 1972-1986 redaktorka w Państwowym Instytucie Wydawniczym. Od roku 1986 mieszka w Monachium. Pracowała w Państwowej Bibliotece Bawarskiej. Współpracowała z Radiem Wolna Europa oraz czasopismami emigracyjnymi. Współautorka obszernej publikacji dokumentującej polskie więzi z Bawią pt. „Polskie Orły, Bawarskie Lwy”.



Ewa Klaputh

Bawarskie początki pracy Konsula Włodeka nie były łatwe. Po I wojnie światowej panował w Monachium wielki niedostatek, mieszkańcy nie podnieśli się jeszcze z wojennego szoku, brakowało żywności, szwankowała komunikacja. 18 lipca 1920 r. Włodek wynajął dla potrzeb Konsulatu czteropokojowe mieszkanie w pensjonacie *Pension du Parc* przy ulicy Franz-Josef-Str. 16. W jednym z pokoi miał swoje prywatne lokum. 22 lipca rozpoczął oficjalnie swoją działalność. Stosunki z właścicielką pensjonatu nie układały się jednak

dobrze. Zdaniem konsula, zamiast sprzątać zajmowała się ona podsłuchiowaniem i szperaniem w urzędowych aktach. W grudniu Konsulat przeniósł się na Ludwigsstrasse, a kilka miesięcy później, w kwietniu 1921 roku, na ulicę Von-der-Tann-Str. 26.

Aż do 1931 roku biura Konsulatu Generalnego mieściły się w różnych lokalach, niedostosowanych do potrzeb służby dyplomatycznej. Dopiero na początku roku 1931 pozyskano dla biur Konsulatu dom przy ulicy Pienzenauer Str. 15, gdzie urząd pozostawał aż do wybuchu II wojny światowej. Ta piękna willa, która po wojnie aż do roku 2008 była siedzibą Wolnego Uniwersytetu Ukraińskiego, wybudowana została przez germanistę i prawnika Roberta Hallgartena i jego żonę Konstancję Hallgarten, znaną monachijską pacyfistkę. Po przejściu władzy przez Hitlera musiała ona opuścić Niemcy. Po II wojnie światowej w domu tym mieściło się przejściowo Polskie Centrum Informacyjne, a następnie Polish Liaison Mission.

⁽¹⁾ O działalności międzywojennej Polskiego Konsulatu Generalnego w Monachium w latach 1920–51 pisze Daniel Schönwald w swojej pracy magisterskiej. W roku 2008 uzyskała ona nagrodę Konsulatu Generalnego RP w Monachium jako najlepsza praca dyplomowa, magisterska i doktorska z zakresu stosunków polsko-niemieckich przedłożona na uniwersytetach i uczelniach wyższych w Bawarii lub Badenii-Wirtembergii.



zapominamy. Już przy wejściu uderza nas zapach świeżo parzonej kawy, smakowitych ciast, ale przede wszystkim jakże przyjemny dla ucha gwar polskich rozmów, śmiech oraz ekscytacja przybyłych gości. Tuż po 16.00 gwar cichnie. Organizatorka spotkania, Anna Wilhelm-Stempin, oraz prowadząca je Iwona Smół z radością witają licznie przybyłą Polonię, przedstawiając honorowego gościa tego wieczoru. A my już po pierwszych zdaniach wypowiedzianych przez panią Joannę wiemy, że będzie to szalenie sympatyczny i ciekawy wieczór. Bo właśnie taka jest i sama autorka.

Z wielkim wdziękiem i pasją snuje ona swoją opowieść, a jej prelekcja przygotowana jest w taki sposób, że nawet największy laik w temacie rodu Kossaków bardzo szybko orientuje się, kto jest kim i zatapia się w ten świat bez reszty. Słuchamy zatem o synach wielkiego malarza Juliusza, bliźniakach Wojciechu i Tadeuszu – mężczyznach tak podobnych zewnątrz, a jakże różnych wewnątrz. Poznajemy ich córki, Zofię (Kossak-Szczucką-Szatkovską), Marię (Pawlikowską-Jasnorzewską) i Magdalenę (Samozwaniec). Dowiadujemy się, co w Kossakówce robił wielki Witkacy.

Podziwiamy życie na dworach w ich rozkwicie i ze smutkiem obserwujemy ich upadek. Wgłębiając się w rodowe niuanse, oglądamy zdjęcia, cieszymy się sukcesami poszczególnych członków rodziny, ale i wraz z nimi przeżywamy wielkie dramaty. Nie da się ukryć – sposób narracji autorki jest tak urzekający, że nikogo nie pozostawia obojętnym.

Jednak pogłębianie wiedzy o tak wybitnych ludziach to nie tylko radość z odkrywania nikomu jeszcze nieznanymi faktów i dokonywanie kolejnych puzzli do kossakowskiej układanki. W drugiej części spotkania pani Joanna opowiada także o cieniach pracy biografa, jak choćby o żmudnej pracy w archiwach, licznych wyjazdach czy też wielomiesięcznej selekcji materiałów do książek. I to nie tylko pod kątem rzeczowym, ale także i moralnym, bo należy pamiętać, iż autorka przez wiele lat przyjaźniła się z córką Zofii, Anną Bugnon-Rosset, której to w pewnych kwestiach obiecała bezwarunkową dyskrecję. I niezmiennie się tego trzyma.

Czas mija, spotkanie powoli dobiega końca. Z nutką nostalgii wracamy do rzeczywistości

POPOŁUDNIE Z Kossakami

Późne sobotnie popołudnie 26 stycznia. W samym sercu Monachium, bo tuż przy Odeonsplatz, trwają ostatnie przygotowania do spotkania z autorką licznych książek o wybitnej rodzinie Kossaków, panią Joanną Jurgałą-Jureczką. Na zewnątrz panuje nieprzyjemny mróz, jednak wchodząc do przytulnej restauracji Dominique – która to wraz z Konsulatem Generalnym RP w Monachium, magazynem Moje Miasto oraz grupą Polki w Monachium – objęła patronat nad tym wydarzeniem, natychmiast o nim



i ustawiamy się w kolejce po książki i autograf. Słucham rozmów, dobiegających z każdej strony, w których dominują oczywiście wrażenia ze spotkania. U jednych zdziwienie, u innych niedosyt, a u niektórych fascynacja. Ale wspólnym mianownikiem stanowczo jest tu pełna satysfakcja ze spotkania i wyrazy sympatii oraz uznania dla autorki. Myślę, że ten wieczór, jak mało który, uświadomił nam, jak bardzo spragnieni jesteśmy polskiej kultury w Monachium, i to w takim właśnie wydaniu. Pozostaje więc mieć nadzieję, że takich spotkań będzie znacznie więcej, a ja w imieniu przybyłej publiczności serdecznie dziękuję organizatorom oraz wszystkim tym, którzy objęli patronat nad tym wydarzeniem, za ten magiczny czas, spędzony z Kossakami i panią Joanną Jurgałą-Jureczką.

M. Gąsiorowska



JOANNA JURGAŁA-JURECZKA Biały Mazur



*„Żyli z rozmachem i pięknie.
Byli namiętni i ascetyczni-grzeszni
i święci. Tańczyli do białego rana –
do samego końca. Zostawili
po sobie nie tylko zrujnowane domy.
Zostawili siebie z całym bogactwem
i nędzą ludzkich spraw, z ogromem
szczęścia i tragedii – spełnienia
i niespełnienia. Z sięgającą poza
śmierć nadzieją.”**

Z czym kojarzą Ci się Kossakowie? Z obrazami Juliusza? Wojciecha? Portrety, konie, bitwy... A może więcej Ci mówi dorobek literacki kolejnych pokoleń: kontrowersyjnej Zofii Kossak, prześmiewczej Magdaleny Samozwaniec, romantycznej Marii Pawlikowskiej-Jasnorzewskiej czy też słynącej z miłości do zwierząt pisarki i biologiki w jednym, Simony? Jedno jest pewne. Czegokolwiek już o tej rodzinie nie wiesz, powinieneś dowiedzieć się więcej. I naprawdę warto sięgnąć w tym celu po najnowszą książkę Joanny Jurgały-Jureczki. Dlaczego?

Mogłabym napisać jednym zdaniem – ponieważ jest to książka szalenie interesująca, napisana z pasją i czyta się ją jednym tchem. Jednak byłoby to zbyt duże uproszczenie. Za tym wszystkim stoi znacznie więcej. Nietuzinkowe osobowości bohaterów i fantastyczna praca autorki. Lata przyjaźni i rozmów z córką Zofii Kossak, Anną Bugnon-Rosset, praca kustosa w Muzeum Zofii Kossak-Szatkovskiej w Górkach Wielkich, liczne artykuły i publikacje, a przede wszystkim

ponad dwadzieścia lat żmudnej pracy – zarówno w terenie, jak i w archiwach. Wszystko to, aby przyrzeć się tej rodzinie z bliska, rzucić na nią nowe światło i ocalić ją od zapomnienia, oddając w ręce czytelnika tę właśnie książkę.

Osią fabularną tej pozycji nie są jednak lata świetności, a powolny upadek rodu, co też z pewnością wyróżnia tę książkę na tle innych biografii i dodaje jej niemałego smaczków. Przez to, że autorka skupia się



właśnie na tych najtrudniejszych latach i niełatwych wyborach, ludzie z rodu Kossaków zostają nieco odarci z lukrowej otoczki dobrobytu i geniuszu, nabierając tym samym bardziej realnego wymiaru. Miłość i zdrada, bogactwo i ruina – wszystko się tu ze sobą przeplata, tworząc scenariusz godny ekranizacji, a liczne fotografie dodatkowo rozpalają wyobraźnię.

Jednak dobra historia i rzetelne przygotowanie merytoryczne to jedno. O ile w przypadku

klasycznej literatury faktu więcej nie trzeba, tak w jej zbeletryzowanej formie równie ważny jest styl. A ten jest w przypadku pani Joanny na bardzo wysokim poziomie. Sugestywny i obrazowy język z nutką poetyckości, ale i pewnej poufałości wynikającej z wieloletniego obcowania z tematem, nadają tej książce pazura, przy czym lekkość pióra sprawia, że „Biały mazur” jest pozycją bardzo przyjemną w odbiorze. Pozostaje więc już ostatnia kwestia. Tytuł.

Biały mazur jest tańcem wyjątkowym – tańczony przez szlachtę nad ranem, jako ostatni taniec na balu, wymagał od uczestników niemałego wysiłku, bo i figur dużo i muzyka żywiołowa, a nie ma co ukrywać – po godzinach szalonej zabawy, energia i zdrowie już uczestników opuszczały. Jednak do tego akurat tańca należało podejść honorowo. Zebrać wszystkie siły, poprawić stroje i fryzury, a następnie z gracją wyjść na parkiet i mimo zmęczenia dać z siebie wszystko. Jest to więc piękna metafora, która dla autorki stała się lejtmotywem jej najnowszej książki.

Książki mówiącej o upadku wybitnego rodu, który choć po latach świetności ewidentnie chylił się ku końcowi, to jednak się nie poddaje, walczy i schodzi ze sceny z podniesioną głową.

Po więcej informacji o tym, co warto czytać, jak zawsze zapraszam na: www.czytadlamagoty.com oraz www.facebook.com/czytadlamagoty.

*Joanna Jurgała-Jureczka, *Biały Mazur*, Wydawnictwo Zysk i S-ka 2018, str. 356

Przerwany sen bożej krówki



Bogdan
Zurek



się ostrzeżenie, że mogę tkwić w błędzie, a moja biedronka, to nie żadna nasza boża krówka, tylko niebezpieczny azjatycki agresor:

Powiało grozą:

Biedronka azjatycka (Harmonia axyridis) inaczej biedronka arlekin, harlekin lub biedronka ninja, to inwazyjny gatunek chrząszcza z rodziny biedronek. Potrafią one wytwarzać do 5 pokoleń w ciągu roku i mogą żyć nawet 3 lata. Biedronka azjatycka zagraża naszym rodzimym gatunkom biedronek, a jej ugryzienia, czerwone i swędzące, mogą powodować objawy alergii. Łatwo je odróżnić. Biedronki pożyteczne mają 7 lub 2 kropki. Reszta to biedronki azjatyckie, a najlepsza broń przeciw nim to odkurzacze.

Wróciłem do łazienki. Biedronki już nie było. Nie policzyłem wcześniej, ile kropek miała. Nie wiem więc, czy była to nasza boża krówka, z dwiema lub siedmioma kropkami, czy też azjatycki najeźdźca, którego według googlowych zaleceń znawców przedmiotu powinienem unicestwić. Dobry los oszczędził mi podjęcia tej decyzji, jednak od tamtego czasu z nader mieszanymi uczuciami wchodzę do łazienki. Co zrobię, gdy ją tam znowu spotkam? Jedyna nadzieja, że za nim znajdę okulary – a to u mnie trwa – by policzyć kropki, biedronce uda się ewakuować, czego jej i sobie życzę.

Nie ma to jak białe myszki. Kłopotu nie sprawiają. Czasami się pojawiają, czasami ich nie ma, a i pora roku nie odgrywa dla nich żadnej roli.

komputera i już całkiem obudzony wrzuciłem na google: „biedronka zimą, co robić?”

Pierwsza rada była przerażająca:

No cóż, jeśli teraz tę biedronkę wypuścisz na dwór, niezależnie od miejsca, to ona zginie. Jeśli nie zasnęła snem zimowym w listopadzie, to teraz nie zaśnie i zginie z głodu.

Kolejna porada nie była już taka beznadziejna (pisownia oryginalna):

Jedynym rozwiązaniem jest zaopiekowanie się tymi bezbronnymi owadami. Sama się jednym opiekuję. 1 tydz. temu mój piesek przyniósł mi ją na sierści z dworu. Ma 2 kropki i prawdopodobnie dopiero niedawno przeszła ostatnie linienie bo nie potrafi jeszcze latać. Na swoim przykładzie proponuję Ci wylapać wszystkie biedronki do jakiegoś przeźroczystego pudełka, np.: po lodach, albo po patyczkach do uszu (ja w takim trzymam swoją). Zrób parę dziórek w wieczku pudełeczka i wsadź do środka patyczki, szyszkę, gałązki pokryte igłami.

Już szukałem w myślach jakiegoś pudełka po czekoladkach czy pralinkach, bo takich u mnie najwięcej, gdy na ekranie pojawiło

0 miłości

Piszę list w „Walentynki”, ukaże się pewnie chwilę po Dniu Kobiet, więc jak nic wychodzi mi na to, że napisać powinienem o miłości...



Listy
z Berdyczowa
Krzysztof
Dobrecki

Sens całej dyplomacji

Jej probierz i arbiter –

Mieści się w pięciu słowach

W zdaniu z trzynastu liter

W receptce o niezwyklej

Ścisłości i zwięzłości

Głosi: „NIC O NAS – BEZ NAS”

Po prostu. Trudno prościej.

No i zakochałem się. Trochę w nieznanym, bo w Polsce był zakazany. Ale to już tak jest, że przeważnie zakochuje się człowiek w nieznanym, nieznanym. Zaczęło się zbieranie. Coraz łatwiejsze zresztą, bo zaczęły się i w Polsce pojawiać normalnie, oficjalnie drukowane tomiki. Długo, długo kochałem Go jednak głównie za te „Satyry patetyczne”. Czytałem je z przejęciem, zwłaszcza, że to wszystko, sprzed pięćdziesięciu lat, o zgrozo!, było aktualne

„Dyrektor tej Wolności
Rzutki człowiek, do rzeczy
Jeśli on nas na zawsze
Z faszyzmu nie wyleczy –

Gdy on, szantażem nędzy

I sojusznicy batów

Nie robi z nas nareszcie

Prawdziwych demokratów...”

I tak dalej, dalej, dalej...

Potem, bo miłość jest stała, wieczna i rozumie bez słów, Marian Hemar nauczył mnie innej miłości. Nauczył kochać miasto, które kochał bez pamięci. Nauczył kochać Lwów.

„Nie wiem jak, i nie wiem kiedy

Nie wiem jaka to sprawi moc

Ale wiem, że ja we Lwowie będę

Coś mi mówi w każdą noc”

Hemar zmarł 11 lutego 1972 roku. Nigdy nie wrócił do Lwowa. Ale nauczył nas, że:

„Raz, że jestem ze Lwowa

Lwów, tak wmówiłem sobie, polega na mnie, że mu

Do śmierci świństwa nie zrobię

Ostatnie obowiązki

I ostatnie posługi

Nie przynieść Lwowowi wstydu

To powód pierwszy. A drugi...”

Gdy już było wolno, gdy otworzyły się granice, ktoś postawił na grobie Mariana Hemara w podlondyńskiej wiosce urnę. Napis na niej: „Ziemia z Łyczakowa”. Lwów przyszedł do Hemara.

Dzień Kobiet



A. Likus
Cannon

Żyj z klasą

*Kobiety bez towarzystwa mężczyzn wędzną,
a mężczyźni bez kobiet głupieją.*

Antoni Czechow

narodowe i obchodzony jest w całym Niemczech. Więc na to, że Bawaria pójdzie w ślady Berlina, za którym powoli idą inne państwa federalne, większych nadziei nie ma, co wcale nie przeszkadza, aby ten dzień celebrować i dobrze się w nim bawić.

Pierwszy Dzień Kobiet obchodzony był w Ameryce, po zamieszkach i strajkach pracowników w Nowym Jorku, a jego początki sięgają aż 1909 roku. Obecnie obchodzony jest w wielu krajach na całym świecie. W Chinach z tej okazji panie mają pół dnia wolnego od pracy, a wiele sklepów oferuje im atrakcyjne rabaty. W Rosji kobiety mają cały dzień wolny, a w Wietnamie nawet dwa: 8 marca i 20 października. Mężczyźni w tych dniach wręczają im kwiaty, zwłaszcza goździki.

Hucznie obchodzą Dzień Kobiet Włosi, którzy rozpoczynają obchody z tygodniowym wyprzedzeniem. Na przydrożnych słupach i przystankach autobusowych rozwieszane są plakaty, a także rozdawane ulotki przypominające tamtejszym mężczyznom o zbliżającym się święcie. Kobiety we Włoszech otrzymują

obowiązkowo kwiaty, a w sklepach panuje szaleństwo, bo wszyscy kupują sobie prezenty, zarówno panowie swoim wybrankom, jak i panie sobie nawzajem.

Na plakaty i ulotki w Monachium raczej liczyć nie można. Mimo iż Dzień Kobiet celebrowane jest niby w całym kraju, to w Bawarii jest to raczej mało znane święto. O ile Niemki nie przywiązują do niego większej wagi, Polki w Monachium bankietują w tym dniu na całego. W małym czy w dużym gronie, wśród znajomych czy nieznanym organizują spotkania i zjazdy. Bo Polka potrafi, we własnym kraju czy na obczyźnie, zachować swoją kobiecość, zawsze z niczego stworzyć wszystko, pokazać innym jak dobrze się bawić i uczcić swoje święto. Nie wymaga to ani specjalnego nakładu pracy, ani finansów, a daje wiele przyjemności i jeszcze więcej zabawy.

Jedną z najbardziej znanych imprez w Monachium jest Dzień Kobiet organizowany przez Joasie, co roku w innej, ekskluzywnej restauracji. W tym roku odbędzie się już piąta edycja Dnia Kobiet i weźmie w niej udział około stu Polek. Impreza trwa całą noc i towarzyszy jej nie tylko wspaniała muzyka, wyśmienite jedzenie, ale też pokaz mody i występ artystyczny. Wyjątkowy klimat i niepowtarzalna atmosfera panują przez całą noc, a największym atutem imprezy jest fakt, iż można przyjść samej, można zaprosić przyjaciółkę, mamę czy babcię albo po prostu chłopaka. Mimo iż impreza organizowana jest dla pań i przez panie, to panowie są mile widziani, bo jak napisał Antoni Czechow: „kobiety bez towarzystwa mężczyzn wędzną, a mężczyźni bez kobiet głupieją”.

Celebrowmy więc naszą kobiecość, z mężczyznami czy bez, tańczmy, śpiewajmy i bawmy się. Jest to ważne dla naszego duchowego rozwoju i dobrego samopoczucia, bo w tym zagonionym świecie, w którym musimy być perfekcyjnymi matkami, żonami i kobietami sukcesu, coraz częściej zapominamy, że potrzeby ducha są na równi ważne z potrzebami ciała i że nic nie ukoji strapionej duszy tak jak dobra muzyka i towarzystwo. Dbajmy więc o siebie fizycznie, mentalnie i duchowo, bo to najlepsza droga do dobrego samopoczucia i szczęścia. A panowie niech pamiętają w tym dniu o kwiatkach, bo nie ma na świecie kobiety, która na widok goździka, tulipana czy róży by się nie uśmiechnęła.

SZKOŁA

od Wilhelma I do UNESCO



Szkoły w czasie dyktatury nazistowskiej

Szkoła niemiecka – kuźnia dobrych poddanych

Król pruski Fryderyk Wilhelm I wprowadził 300 lat temu obowiązek szkolny dla dziewcząt i chłopców w wieku od 5 do 12 lat. Co prawda, sam nie umiał porządnie pisać, ale wierzył, że dzięki szkole zdobędzie uległych poddanych i wychowa dobrych chrześcijan. Początki jednak nie były zachęcające. Z braku odpowiedniej infrastruktury, braku nauczycieli i niechęci rodziców do odrywania dzieci od pracy na gospodarstwach, projekt króla nie rozwijał się. Dopiero 50 lat później jego syn Fryderyk II zorganizował szkoły ośmioletnie, w których uczniowie kształcili się pod okiem dobrze przygotowanych nauczycieli, a nie przypadkowych ludzi. Dzieci uczyły się trzy godziny do południa i trzy godziny po południu według ustalonego programu. A to wszystko dlatego, że Fryderyk II również uważał, że dzięki szkołom zyska posłuszniejszych żołnierzy i wydajniejszych poddanych. Mimo starań władzy w XIX w. tylko 60% dzieci uczęszczało regularnie do szkoły i sytuacja uległa zmianie dopiero w 1919 r., kiedy obowiązek szkolny wpisano jako prawo do konstytucji weimarskiej.

Jolanta
Helena
Stranzenbach



rasowej uczniowie tracą zdolność empatii w stosunku do innych nacji i staną się podczas wojny bezwzględny narzędziem eksterminacji.

I rzeczywiście przez tę edukację młodzi Niemcy przestali być indywidualnościami, a stali się częścią nordyckiego plemienia. Jeden z dziennikarzy monachijskich za artykuł, w którym napisał, że sam Hitler nie odpowiada nordyckim normom rasowym, zapłacił życiem.

Dyskredytujące sądy o innych narodach nie pojawiły się w Europie wraz z Hitlerem. Polaków już za czasów kanclerza Bismarcka uważano w Niemczech za rasę służebną, gdyż nie mieli oni własnego państwa, a chałupy kryli wciąż strzechą. Francuzów zaś przedstawiano w prasie i podręcznikach szkolnych jako degeneratów. Francuzi zaś uczyli w owym czasie swoich uczniów, że Niemcy to naród bez kultury. Mimo wielu programów edukacyjnych mających zacieśnić przyjaźń francusko-niemiecką opinia ta nadal cieszy się nad Loarą popularnością.

Ludzie nowej generacji

Po strasznych doświadczeniach drugiej wojny światowej w 1946 roku powstało przy Organizacji Narodów Zjednoczonych – UNESCO (*United Nations Educational, Scientific and Cultural Organization*), międzynarodowa organizacja mająca wspierać na całym świecie edukację, naukę, kulturę i komunikację międzyludzką. Jednym z zadań tej organizacji jest m.in. wychowanie ludzi nowej generacji i zmiana pryncypiów moralnych na płaszczyźnie globalnej. Dlatego próbuje się wprowadzić jednakowy program szkolny na całym świecie. Der Welt-Kernlehrplan / The World Core Curriculum for Education jest bardzo ambitnym przedsięwzięciem, które przewiduje m.in. zjednoczenie wszystkich religii świata w służbie globalizmu. Pomysłodawcami tego planu są Sir Sigmund Sternberg oraz Robert Muller. Opiera się on na panteistycznym, politeistycznym i teozoficznym systemie wartości, propaguje moralny relatywizm i wczesną seksualizację dzieci. To multikulturalne kształcenie ma nie tylko otworzyć młodzież na inne kultury, lecz przede wszystkim, jak to można wyczytać w „Comprehensive Multicultural Education” Christine Bennett, podciąć ich kulturowe i religijne korzenie, by uformować globalnego obywatela.

Dzieci mają stać się narzędziami pokoju. Jednak kto posługiwać się będzie tymi narzędziami? Względem kogo mają one być lojalne? Niestety, tego nie wiemy. Jedno jest pewne – bycie jakimkolwiek narzędziem w czyichkolwiek rękach jest bardzo niebezpieczną sprawą!

Ofiara Ciała i Krwi, dar największy

ks. Jerzy Szymik

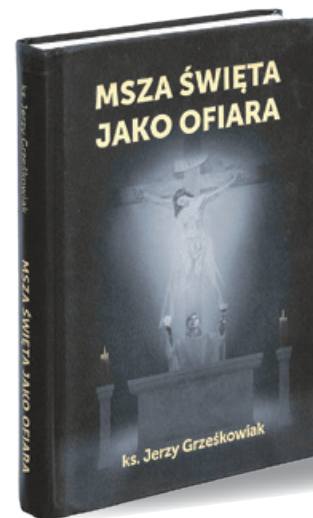
R E C E N Z J A

„Nie ulega wątpliwości – pisze Jan Paweł II w „Mane nobiscum, Domine”, liście apostolskim z 2004 roku – że najbardziej oczywistym wymiarem Eucharystii jest *uczta*. Eucharystia narodziła się w wieczór Wielkiego Czwartku w kontekście wieczery paschalnej. Dlatego w jej strukturę wpisany jest *sens uczty*: «Bierzcie i jedzcie (...). Pijcie z niego wszyscy...» (Mt 26, 26-27). Ale już w następnym akapicie dopowiada z mocą: „Nie można jednak zapominać, że uczta eucharystyczna ma także i przede wszystkim *wymiar ofiarniczy*. W niej Chrystus przedkłada nam na nowo *ofiarę spełnioną raz na zawsze na Golgocie*”.

Wydaje się, że dzisiaj nie mamy kłopotów z rozumieniem i przeżywaniem Eucharystii jako uczty. Wątpliwości budzi raczej i częściej wymiar ofiarniczy eucharystycznej uczty. Prawdopodobnie dlatego, że pojęcie ofiary bywa dziś nierozumiane albo rozumiane błędnie. Im mniej ofiary, a więcej przyjemności, tym bardziej udane życie – zdaje się brzmieć naczelną zasada epoki późnego konsumeryzmu. Wąż was zwiódł: w chrześcijaństwie chodzi o ascezę, musi boleć, radość jest zawsze podejrzana o flirt z grzechem – brźmi zasada ekstremistyczna wobec pierwszej, nierządka nad Wisłą i Odrą. Właśnie to nas odrzuca od katolicyzmu: smutna religia kultu cierpienia z narzędziem tortur jako znakiem rozpoznawczym – powiadają zwolennicy zasady pierwszej.

I spór toczy się obok prawdy na temat autentycznie chrześcijańskiego rozumienia ofiary. Gdzie szukać światła? We Mszy świętej, twierdzą. Bowiem

„Ty jeden – Sakramencie, świetlna równo-
wago,
Uciszasz ciemną trwogę rozdartej miłości”.



Tak – jak wyżej, owych kilkanaście zdań nad gwiazdką – zacząłem kilkanaście lat temu wykład pt. „Msza święta jako ofiara”. Ostatnie dwa wersy tamtego tekstu, autorstwa hiszpańskiego geniusza poezji, Federico Lorki, zaczerpnąłem z książki ks. Jerzego Grześkowiaka pt. „Do końca ich umiłował”, wydanej w katowickiej „Księgarni Św. Jacka” w 1987 roku. Przez ostatnich trzydzieści lat nie rozstawałem się z tą książką i kiedy tylko w swoich homiliach, wykładach, rozmowach podejmowałem tematykę eucharystyczną – sięgałem po nią jak do kopalni wiedzy na ten temat. Tymczasem historia zatoczyła swoje koło. Oto latem tego roku ks. Grześkowiak opublikował dzieło pt. „Msza święta jako ofiara” – dzieło, bo rzecz jest monumentalna, przeszło 400-stronicowa, dobrze wydana przez paulińską „Inicjatywę Ewangelizacyjną WEJDŹMY NA SZCZYT”.

Od lat mam to głębokie przekonanie: by ewangelizację (zwłaszcza „nową”) oprzeć w decydującym stopniu na Eucharystii. Wszelkstronnie, pod każdym względem: w katechezach i homiliach, tłumaczyć i zachęcać do codziennego uczestnictwa,

wyjaśniać i pogłębiać, godnie i pięknie sprawować... – Msza święta jako istota wielkiej Bożej Sprawy. Jestem przekonany, że gdyby konsekwentnie rozwijać duszpasterstwo w tym kierunku, *dominantes* by nie spadało, a wręcz przeciwnie. Oczywiście, piszę to bez naiwności: kulturowo-cywilizacyjne tsunami i wiele innych zmiennych ma swoje niewątpliwie znaczenie, ale Msza święta, z której jest Kościół i do której prowadzi, Msza przeżywana i rozumiana

jako ofiara i uczta, z całym jej duchowym i kerygmatycznym potencjałem, jest w stanie odwrócić tendencje i, by tak rzec, przywrócić Europę Bogu.

Zdaje się, że to samo przekonanie towarzyszy ks. Grześkowiakowi, wielkopolaninowi pracującemu na co dzień w Bawarii. Jego „Msza święta jako ofiara” to książka zawierająca ogromną dawkę wiedzy (jest to wiedza liturgiczna plus erudycja teologiczna i „jako taka”). Ale dwie cechy Autora sprawiają, że to się dobrze i „lekkko” czyta: dydaktyczna wprawa wieloletniego wykładowcy i duszpasterza oraz jego wyraźna predylekcja do literatury pięknej. Czytelnik co rusz spotyka tu cytaty z poezji światowej, a i sam styl wywodu ma w sobie coś z literatury pięknej. Siedemnaście rozdziałów, źródłowe odniesienia do nauczania Kościoła, sporo „przetrawionej” współczesnej teologii, wyraźne ślady współczesnych sporów kulturowych (z *gender* i nie tylko), skarbica danych na temat ofiarniczego charakteru Eucharystii. Niektóre partie książki to gotowy skrypt homilii/katechety/medytacji. Polecam.

(Przedruk z Gościa Niedzielnego” nr 48 rok 95, 2 grudnia 2018. s. 33.)

J. Grześkowiak, Msza święta jako ofiara, Inicjatywa Ewangelizacyjna „Wejdźmy na szczyt”, Monachium-Kraków 2018, ss. 407.



Ks. prof. Jerzy Szymik – ur. 1953 r. w Pszowie na Górnym Śląsku, kapłan archidiecezji katowickiej, teolog i poeta; profesor nauk teologicznych, wykłada teologię dogmatyczną. W latach 1986-2008 związany z Katolickim Uniwersytetem Lubelskim, gdzie był m.in. kierownikiem Katedry Chrystologii (1997-2005). Od 2005 r. pracownik Zakładu Teologii Dogmatycznej Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Śląskiego, od 2007 r. jako profesor zwyczajny. Od 2004 r. członek watykańskiej Międzynarodowej Komisji Teologicznej. Autor przeszło 50 książek naukowych, poetyckich, eseistycznych. Promotor 20 doktoratów, ponad 160 magisteriów. Specjalizuje się w chrystologii, metodologii teologii, teologii kultury, teologii J. Ratzingera/Benedykta XVI. Mieszka w Katowicach i Pszowie.

Oddział Rady Narodowej – polski parlament w RFN

Przez wiele lat w Monachium funkcjonowały różne środowiska polskich uchodźców. Specyfika miasta sprzyjała rozwijaniu kolejnych aktywności społeczno-politycznych, które tworzyły pewien krąg skupiony wokół Rozgłośni Polskiej RWE. Radio pełniło rolę centrum, które bardzo często nadawało rytm organizacjom i różnego rodzaju inicjatywom środowisk polskich uchodźców spoza Englischer Garten. Było to możliwe przede wszystkim dzięki aktywności radiowców, którzy angażowali się w liczne przedsięwzięcia. Jednym z nich było utworzenie Oddziału Rady Narodowej z siedzibą w Monachium, która spełniała rolę polskiego *quasi*-parlamentu w RFN.



Posiedzenie Polskiej Rady Narodowej w Monachium, 1987 r. Przemawia Zygmut Szadkowski – przewodniczący RN w Londynie, obok, po lewej – Tadeusz Nowakowski (RWE), po prawej Jacek Kowalski (PPS).

Z początkiem grudnia 1978 r. w Hotelu Arianie przy Hohe 19-21 w Kolonii odbyło się pierwsze inauguracyjne posiedzenie Oddziału Rady Narodowej (ORN) w RFN. Inicjatywę wsparła grupa emigracyjnych stronnictw politycznych oraz przedstawiciele organizacji polskich uchodźców w tym kombatancki. Uczestniczyli w nim przedstawiciele różnych stronnictw: PPS (T. Podgórski, W. Sznarbachowski, J. Kowalski, M. Wiśniewski), PSL (S. Mikiciuk, Z. Jędrzejowski, S. Sołtyn, Edmund Haber); organizacji: PWRE (dr L. Frendl), ZPU (E. Pietraszewski, A. Dalkowski), SPK (M. Pelc), LNP (W. Dziewuła), NGS (Z. Kołodziejski); nowych uchodźców (T. Folek, Lidia Płatek, W. Słomkowski); naukowców (prof. J. Stroynowski); osoby z osobistymi kwalifikacjami (ks. J. Galiński, E. Hulsz). Obecni byli również premier Kazimierz Sabbat, Zygmunt Szadkowski, przewodniczący Rady Narodowej w Londynie, dr Lidia Ciołkoszowa oraz Wincenty Broniów-Orliński, delegat Rządu RP w Londynie na RFN. W spotkaniu uczestniczyli również: L. Kopera, A. Chilecki, C. I. K. Kacprzak, S. Kudlicki, A. Pieniążek, K. Sławiński i S. Wujastyk.

Nie była to pierwsza tego typu próba scentralizowania „wielogłosu” tego środowiska. Podobną, o mniejszym zasięgu, na początku lat 70-tych podjęli działacze ZPwN „Rodło”, SPK i ZPU. Niestety nie doszli oni do porozumienia, a platforma współpracy pozostała martwa. Powstanie ORN należy zatem uznać za pewien sukces, który potwierdził niespełna rok później dekret Prezydenta RP Edwarda Raczyńskiego.

Na pierwszym posiedzeniu wyłoniono Prezydium Rady Narodowej, którego przewodniczącym został dr L. Frendl, wiceprzewodniczącymi zostali: Z. Jędrzejowski i E. Pietraszewski i T. Folek, a sekretarzami: J. Kowalski i Z. Kołodziejski.

Utworzenie ORN odbyło się w momencie, gdy rozgorzała szeroka dyskusja nad przyszłością i kształtem emigracji niepodległościowej. Widmo kryzysu organizacyjnego dawało się również dostrzec na terenie RFN. Utworzenie ORN dawało szansę na przełamanie impasu oraz wypracowanie wspólnego stanowiska wobec szybko zmieniającej się rzeczywistości i problemów polskich uchodźców.

W Kolonii, w toku dyskusji, podjęto cały szereg ważnych decyzji związanych z funkcjonowaniem Rady. Niejako naturalnym było uchwalenie wniosku wspierającego Rząd Polski w Londynie. Niemniej, co wydaje się istotniejsze z punktu widzenia tworzącego się nowego ciała organizacyjnego, szerszą dyskusję poświęcono sprawom przewodniej roli Rady oraz relacjom polsko-niemieckim.

Powołano w tym celu komisję, w łonie której dyskutowano nad linią działalności ORN oraz miejscem emigracji niepodległościowej w relacjach polsko-niemieckich. Zebrani uchwalili kilka wniosków związanych z poparciem Skarbu Narodowego, pontyfikatem Jana Pawła II, ruchem oporu w Kraju i na Obczyźnie. Określenie przewodniej roli Rady na terenie RFN oraz wytyczenie kierunku jej działalności było jednym z ważniejszych ustaleń pierwszego posiedzenia. Uważano wówczas że: „Zadaniem Polskiej Rady Narodowej jest prowadzenie działalności niepodległościowej wśród uchodźstwa polskiego w Niemczech Zachodnich, dążenie do odzyskania Niepodległości przez Polskę (...) oraz sprawowanie łączności między uchodźstwem w Niemczech Zachodnich a Ośrodkiem Emigracji Polskiej w Londynie (...) Powstanie Polskiej Rady Narodowej jako najwyższego przedstawicielstwa polskiej polityki niepodległościowej na terenie RFN uzasadnione jest zbliżeniem pomiędzy Polską a Niemcami Zachodnimi (...) Polska Rada Narodowa jest zdania, iż w czwartym dziesięcioleciu po zakończeniu II wojny światowej istnieje historyczna szansa doprowadzenia z biegiem czasu do ostatecznego pojednania między Narodami polskim i niemieckim” – publikowano w komunikacie po zakończeniu obrad.

W gruncie rzeczy ORN nie rościł sobie pretensji do działalności organizacyjnej i nie zamierzał zawłaszczać pól innym organizacjom. Rada miała przede wszystkim spełniać rolę forum wymiany poglądów pomiędzy przedstawicielami różnych środowisk polskich uchodźców w Niemczech. Przestrzeń, w której miała funkcjonować, przebiegała się z uchwały zaproponowanej przez dr. Frencla, korespondującej z odrzuconym wnioskiem T. Folia, zawierającej ogólniejszą formułę: „Polska Rada Narodowa w RFN dążyć będzie do pełnej Niepodległości Polski do prawdziwej demokracji parlamentarnej i pełnego urzeczywistnienia Praw Człowieka i Obywatela w Polsce, jak również do wzajemnego zrozumienia między Narodami Polskim i Niemieckim”. Członkowie Rady dążyli do skryształowania wspomnianego porozumienia wskazując jednocześnie, że: „podmiotem procesu pojednania polsko-niemieckiego jest wyłącznie Naród polski, a nie narzucony przez Rosję komunistyczny reżym w Warszawie”. Uważano, że walka z ZSRR i jego imperializmem oraz totalitaryzmem powinna być w interesie obydwu Narodów – polskiego i niemieckiego. Dodawano, również, że droga do Zjednoczenia Niemiec wiedzie przez wolną Polskę.

Chociaż Rada nie podjęła na tym spotkaniu szerszej dyskusji poświęconej problematyce polsko-niemieckiej, to można zauważyć, że w kolejnych latach ten problem był nie tylko obecny w debacie na forum ORN, ale i wielokrotnie podejmowany.

dr Łukasz Wolak

ŁUKASZ WOLAK – dr, historyk i dokumentalista, absolwent Uniwersytetu Wrocławskiego. Były pracownik Oddziału IPN we Wrocławiu oraz Centrum im. Willy'ego Brandta UWr. Uczestnik Centralnego Projektu Badawczego IPN pt. „Polska emigracja polityczna w latach 1939–1990”. Kontynuuje badania związane z polskimi uchodźcami w Niemczech po II wojnie światowej, których wyniki w części publikuje na popularnonaukowym blogu: (<http://uchodzczywniemczech.pl>). Zainteresowania badawcze: Polacy w Niemczech po 1945 r., polskie organizacje emigracyjne po II wojnie światowej, działacze emigracyjni w Niemczech po 1945 r., tajne służby PRL.



Polskie ślady w MONACHIUM

Wielu z nas spędza szmat czasu w bawarskiej metropolii. Spacerując bądź też tylko przemierzając się w innych celach, przemierzamy ogromne przestrzenie grodu nad Izarą i nie przypuszczamy nawet, że w tym odległym od naszej Ojczyzny mieście znajduje się wiele miejsc, które różnymi wydarzeniami wplotły się w zawiłą historię Rzeczypospolitej.



MAREK PROROK

Jan Nowak-Jeziorański

Emisariusz wolności

W dniu 2 października 1914 roku w Berlinie w rodzinie urzędnika ubezpieczeniowego urodził się Zdzisław Antoni Jeziorański. W roku 1943 przybrał konspiracyjny pseudonim „Jan Nowak” i ze swoją nową tożsamością nie rozstał się już nigdy. Tak też przedstawił się słuchaczom za Żelazną Kurtyną, gdy 3 maja 1952 roku, jako dyrektor Rozgłośni Polskiej Radia Wolna Europa, poprowadził z Monachium pierwszą audycję w języku polskim, wypowiadając słynne słowa „mówi Radio Wolna Europa – głos Wolnej Polski”.

Kurier z Warszawy

Ten aktywny harcerz, absolwent i pracownik naukowy poznańskiego Uniwersytetu Adama Mickiewicza wziął czynny udział w kampanii wrześniowej w stopniu bombardiera podchorążego artylerii. Podczas walk na Wołyniu dostał się do niewoli niemieckiej. Po udanej ucieczce z transportu jeńców podjął bezzwłocznie działalność konspiracyjną. Uczestniczył w Akcji „N”, rozwołując w mundurze niemieckiego kolejarza dywersyjne materiały, które miały za zadanie podłamać morale niemieckich żołnierzy. W roku 1943 jako ochotnik podjął służbę kuriera AK do władz polskich na obczyźnie. Odbił trzy niezwykle brawurowe misje kurierskie, jedną do Szwecji i dwie do Londynu, przekazując ważne informacje, dokumenty i rozkazy. Jako pierwszy dostarczył na Zachód broszurę o powstaniu w getcie warszawskim. Spotykał się tam z najważniejszymi postaciami polskiej i brytyjskiej sceny politycznej: Stanisławem Mikołajczykiem, Kazimierzem Sosnowskim, Anthonym Edenem i Winstonem Churchillem. Swoją ostatnią misję kurierską do Polski odbył w nocy z 25 na 26 lipca 1944 roku, na kilka dni przed wybuchem Powstania Warszawskiego. Odbił kilka spotkań z najważniejszymi osobami ówczesnej konspiracji. W trakcie jednego z nich poufnie przekazał generałowi Pełczyńskiemu swoją ocenę sytuacji, przestrzegając przed wybuchem powstania. To wówczas padły słynne słowa: „Jeżeli «Burza» w Warszawie została pomyślana jako demonstracja polityczno-wojskowa, to nie będzie ona miała żadnego wpływu na politykę sojuszników. To będzie «Burza», ale w szklance wody. Nikt nam nie pomoże, jesteśmy sami, Rosjanie będą się tutaj rządzić, jak chcą”. Walczył w powstaniu. We wrześniu 1944 wziął powstańczy ślub z łączniczką Akcji N Jadwigą Wolską „Gretą”.



Radio Wolna Europa w Monachium

Po upadku powstania przedostał się do Londynu, przemycając pod gipsem mikrofilmy i tajne dokumenty świadczące o dramacie Warszawy.

Dziennikarz radiowy

Swoją przygodę z radiem rozpoczął w wieku szesnastu lat, występując w audycji harcerskiej. Później była współpraca z powstańczym radiem „Błyskawica” a następnie BBC i Radio Wolna Europa, którego dyrekcję objął w 1951 roku. Był faktycznym twórcą tej niezwykle rozgłośni, dbającym o odpowiedni poziom audycji i niezależność programową. Co niezwykle ważne, prowadzone przez niego radio nie ograniczało się jedynie do przekazywania niezakłamanych propagandą wiadomości, ale dostarczało również rozrywki kulturalnej na najwyższym poziomie. Przez lata gościło na swojej antenie wiele postaci będących symbolami polskiej emigracji, takich jak Marian Hemar, Janina Sempolińska, Witold Gombrowicz czy Kazimierz Wierzyński. Działalność i sukcesy RWE sprawiły, że stał się obiektem ubeckiej nagonki. Bezpieka rozpowszechniała fałszyfikaty dokumentów, jakoby był hitlerowskim kolaborantem. Te zarzuty, chociaż zupełnie absurdalne, do dzisiaj chętnie powtarzane są przez jego przeciwników. Nękania przez wewnętrzną agenturę, zmuszany ze względów budżetowych do zwalniania pracowników, odszedł z radia w 1975 roku. Uzasadniając swoją decyzję powiedział do Jerzego Giedroycia: „Nie będę własnymi rękami niszczył tego, co budowałem przez tyle lat”.

Po prostu Polak

„Całe bowiem jego życie było związane z posługą prawdy. A pełnił ją z odwagą, z prawością, wrażliwością na potrzeby ludzkie, a nade wszystko z głęboko zakorzoną miłością do Ojczyzny. Wiele zawdzięcza Polska i Polacy tej jego miłości” – te słowa o Janie Nowaku Jeziorańskim wypowiedział Jan Paweł II.

Po odejściu z radia zamieszkuje w małym domku na przełęczy Pass Thurn w austriackich Alpach, gdzie pisze swoje wspomnienia wydane pod tytułem „Kurier z Warszawy”. Później, za namową Zbigniewa Brzezińskiego, udaje się do Waszyngtonu, gdzie jako jeden z dyrektorów Kongresu Polonii Amerykańskiej staje się niezwykle wpływowym orędownikiem sprawy polskiej. Miał zawsze miejsce parkingowe w małej, zamkniętej dla ruchu uliczce między zachodnim skrzydłem Białego Domu a gmachem Old Executive Building, gdzie pracują najważniejsi ludzie administracji waszyngtońskiej. Za prezydentury Reagana, starszego Busha i Clintona mógł tam zawsze wjeżdżać bez problemu. To było niespotykane! Dlaczego go tak szanowano? Po prostu jego oceny sytuacji i prognozy zawsze się sprawdzały. Poza tym był strasznie uparty i nieprzejednany, jemu w Waszyngtonie nikt nie potrafił odmówić. Uparcie zabiegał o poparcie na rzecz opozycji demokratycznej w kraju, a w roku 1989 o miliard dolarów na polski fundusz stabilizacyjny i redukcję naszego zadłużenia. Nie do przecenienia są jego zasługi związane z przyjęciem Polski do NATO.

W sierpniu 1989 roku, po 45 latach emigracji, przyjechał do Polski. Drżąc ze wzruszenia, schodził po trapie samolotu witany przez warszawiaków i delegację Obywatelskiego Klubu Parlamentarnego. W lipcu 2002 roku Jan Nowak-Jeziorański wrócił do Polski i zamieszkał na stałe w Warszawie przy ulicy Czerniakowskiej 178 a. Zmarł 20 stycznia 2005 roku.

Największym zagrożeniem dla Polaków są sami Polacy

Warto zapamiętać te słowa Jana Nowaka-Jeziorańskiego, odważnego człowieka, który zawsze starał się mówić prawdę, bez względu na konsekwencje. Z wielu wypowiedzi „Kuriera z Warszawy” wybrałem jedną, ponadczasową: „Polsce grożą nie rozbiory, lecz rozbiórka wspólnego gmachu przez tych, którzy traktują państwo jako źródło korzyści dla siebie albo dla swej grupy wspólnych interesów w postaci lukratywnych stanowisk, subwencji, przywilejów podatkowych i kredytowych, świadczeń społecznych przyznawanych jednej grupie obywateli kosztem innych.”

OCALONA od zagłady

Pewnego wieczoru zadzwonił telefon. Po drugiej stronie aparatu odezwał się młody Bawarczyk: – *Wiem, że pan pochodzi z Polski i interesuje się polskimi pracownikami przymusowymi. Mam dla pana ciekawą historyjkę o tym, jak moi dziadkowie uratowali od zagłady niemowlaka polskiej dziewczyny. Więc zapraszam do nas na kawę z ciastkiem i na rozmówkę.*



Siostry Rosa i Weronika: - Mariannę traktowaliśmy jak starszą siostrę.

Źródła podają, iż podczas II wojny światowej pracowało dla Niemców około 2,8 miliona polskich pracowników przymusowych, w tym około 35 proc. kobiet. Te, które zachodziły w ciążę, mogły rodzić i opiekować się swoimi pociechami na gospodarstwach lub w miejscach ich zamieszkania. Szybko jednak stwierdzono, że praktyki te osłabiają wydajność pracy. Decyzją szefa SS Heinricha Himmlera, z 27 lipca 1943 roku, wprowadzono rozporządzenie nakazujące „rasowo bezwartościowe” niemowlęta robotnic kierować do dziecięcych ośrodków opiekuńczych dla obcokrajowców, natomiast w przypadku niezdolności matki do pracy, eliminować ją razem z „rasowo bezwartościowym” dzieckiem. Zaczęły powstawać tak zwane „domy opieki” dla pracowników przymusowych, które – jeżeli zaszły w ciążę – musiały się zarejestrować i tylko tam rodzić. Po dwóch tygodniach matki powracały do pracy, zostawiając niemowlę w przytułku. Okłamywano je, iż pozostawione tam pociechy będą miały należycie zapewnioną opiekę. W rzeczywistości dzieci celowo zagładzano, skazując je na powolną śmierć. Zgony tłumaczono różnymi chorobami, np. zaburzeniem pokarmowym, osłabieniem, zapaleniem płuc itd. Stwarzano przy tym pozory dobrej opieki tylko po to, aby uspokoić matki, obawiając się ich nieobliczalnej reakcji, mogącej skutkować zmniejszoną wydajnością pracy. Tymczasem niemowlaki, zanim umarli, przechodziły straszne męczarnie. Leżały owinięte w brudne szmaty na siennikach

i drewnianych pryczach. Baraki były nieogrzewane, pełne dziur i prześwitów. Niejednokrotnie dzieci otrzymywały zamiast mleka wodę z cukrem, maślaną, kawę zbożową lub niedogotowaną marchewkę. Martwe leżały nawet parę dni obok żywych. Na dodatek pobierano jeszcze od matek 15 marek za koszty pogrzebu. Taki to przytułek funkcjonował od 5 lipca 1944 r. do 10 maja 1945 r. we wschodniej

z sąsiednich gospodarstw na gierkę. No i tak to się zaczęło, jeden z nich wysoki, przystojny, Jan miał na imię, zakochał się w naszej Mariannie. Dziewczyna zaszła w ciążę i musiała się zgodnie z nakazem zarejestrować do porodu w Burgkirchen. Przed samą rejestracją jeden z urzędników szepnął jej cichaczem: – dziewczyno, nie masz dobrego gospodarza, u którego mogłabyś urodzić? Uciekaj stąd czym prędzej, bo tu niemowlaki to tylko umierają!

Kiedy Marianna wróciła i opowiedziała to naszemu ojcu, to on na to: – dziewczyno jeśli tak jest, to ty u nas urodzisz, zrobimy wszystko dla ciebie i twojego dzidziusia abyście przeżyli.

Jak powiedział, tak zrobił. Zamówił położną do porodu, urodziła się córka Krystyna, a po wojnie pozostali oni u nas do jesieni, zanim cała trójka nie wróciła do Polski... a my wtedy, małe dziewczynki, byłyśmy tak zachwycone maleńką Krystynką, że pomagałyśmy w opiece jak tylko się dało. Ona była dla nas tak, jak taka mała laleczka, a Mariannę traktowaliśmy jak starszą siostrę. A nie było to łatwo zachować w tajemnicy, bo mieliśmy sąsiada, który był zagorzałym nazistą. Oj, biedni ci Polacy, którzy tam pracowali, co oni musieli przeżyć za piekło. Znieważał i bił ich jak tylko się dało, a kiedy przyszli Amerykanie, to parę miesięcy tak się ukrywał, że nikt nie mógł go znaleźć.

Nagle pani Rosa wstaje, podchodzi do kredensu, wyciąga dwie koperty, parę zdjęć i mówi:

W 1994 roku, ni stąd, ni zowąd, przyszedł list z Polski. Marianna pytała, czy może nas odwiedzić, bo jej córka Krystyna chciała zobaczyć to miejsce, w którym się urodziła. No i przyjechali, po tylu latach, radość ze spotkania była ogromna, a opowiadaniom i wspomnieniom nie było końca. Po paru latach otrzymaliśmy kolejny list z Polski, tym razem z zaproszeniem na wesele wnuka naszej Marianny, czyli syna Krystyny, tu u nas urodzonej! Oczywiście,



Wojenna miłość przetrwała. Marianna i Jan w Polsce.

Ale wróćmy teraz do naszej historyjki, przy filizance małej czarnej. Dwie sympatyczne siostry, Rosa i Weronika, wspominają:

...W czasie II wojny światowej była u nas pracownica przymusowa z Polski. Marianna jej było. Mieszkała, pracowała i jadła razem z nami, a wieczorem nasz ojciec lubił grać w karty, więc przychodziło tu paru Polaków

że pojechaliśmy. Wesele trwało całe trzy dni. Na tak hucznym weselu jeszcze nigdy nie byliśmy, a przyjęto nas z tak ogromną serdecznością i sympatią, jakiej się nie spodziewaliśmy. Gdyby nie telefon młodego Bawarczyka, to ta warta zapisu historia poszłaby w zapomnienie.

Andrzej Białas



100 URODZINY
HENRYKA
TOMASZEWSKIEGO

DLACZEGO?

W 2019 roku mija 100. rocznica urodzin Henryka Tomaszewskiego – choreografa, reżysera, pedagoga, wizjonera teatru i założyciela unikatowego na skalę światową Wrocławskiego Teatru Pantomimy. Henryk Tomaszewski uważany jest powszechnie za jednego z najwybitniejszych twórców i reformatorów teatru XX wieku, który wywarł znaczący wpływ zarówno na kształt i rozwój polskiego teatru ruchu, jak również teatru dramatycznego, np. „Gry w zabijanie” Ionesco (zrealizowane w Teatrze Polskim we Wrocławiu), uznawane były za „dzieło kongenialne”. Bogaty dorobek artystyczny twórcy wrocławskiej pantomimy bezsprzecznie zasługuje na przypomnienie

i przyjrzenie się mu z perspektywy czasu.

Rok 2019 to dla nas czas wielu ważnych pytań. Pytań, które konstytuują pozycję pantomimy na teatralnej mapie. Czytając rozmowy, artykuły, felietony czy publikacje naukowe o polskim teatrze nie sposób nie zauważyć, że Henryk Tomaszewski jest artystą, którego poszukiwania na gruncie teatru do dziś wyznaczają kierunki działań dla kolejnych pokoleń twórców teatralnych. Henryk Tomaszewski kiedyś i dzisiaj, pantomima dawniej i obecnie – co zostało z myśli Tomaszewskiego, który sam powiedział: „Roślina, którą zasadziłem, zacznie rosnąć inaczej, ale z całą pewnością będzie żyła”? Czy miał rację?

Koncepcja programowa obchodów 100. rocznicy urodzin Henryka Tomaszewskiego odnosi się do najważniejszych wydarzeń w życiu artystycznym Tomaszewskiego – powiemy o jego początkach i poszukiwaniach własnego języka scenicznego wyrazu, przybliżymy widowiskowe aspekty jego inscenizacji, postaramy się opowiedzieć o „metodzie Tomaszewskiego” i Tomaszewskim jako pedagoga, założyciela Studia Pantomimy, przybliżymy ostatecznie wypracowaną przez niego konwencję teatralną – pantomimę zespołową i choreodramy widowiskowe oparte na literaturze, wyjdziemy też poza ruch i przypomnimy o dokonaniach artystycznych Tomaszewskiego poza Wrocławskim Teatrem Pantomimy.

DZIAŁANIA

- KONKURS NA DEBIUT REŻYSERSKI W PANTOMIMIE – planowana premiera 22 marca 2019
- DZIAŁANIE PERFORMATYWNE Z CENTRUM SZTUKI WRO i IP GROUP – planowana premiera maj 2019
- PREMIERA PRZEDSTAWIENIA W REŻYSERII JANA KLATY – planowana premiera listopad 2019
- PANTOMIMA W INSTYTUCIE TEATRALNYM – planowany termin realizacji jesień 2019
- SPOTKANIA – realizowane w okresie marzec – listopad 2019
- PANTOMIMA KROK PO KROKU – w okresie listopad 2018 – listopad 2019

Więcej informacji o obchodach na stronie www.pantomima.wroc.pl
Obchody 100. Rocznicy urodzin Henryka Tomaszewskiego dofinansowane są ze środków Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego pochodzących z Funduszu Promocji Kultury oraz z budżetu Urzędu Marszałkowskiego Województwa Dolnośląskiego.

Partnerzy wydarzeń: Centrum Sztuki WRO, IP Group, Instytut Teatralny im. Zbigniewa Raszewskiego
Patroni medialni 100. rocznicy urodzin Henryka Tomaszewskiego: TVP Kultura, e-teatr, Gazeta Wyborcza, Co jest grane24, Radio Wrocław, TEATR, Radio RAM, Radio Wrocław Kultura, taniec POLSKA [p!], TVP3 Wrocław



Jak co roku, tradycyjnie, w okresie karnawałowym Stowarzyszenie Studentów zorganizowało Fasching Party.

Tym razem motywem przewodnim była akademia super bohatera. Każdy z uczestników miał za zadanie przebrać się za swojego ulubionego bądź wymyślonego bohatera.

Także w tym roku bal odbył się w sali przy kościele św. Gertrudy, dzięki uprzejmości tamtejszego proboszcza o. Macieja Złonkiewicza, który zaszczycił nas swoją obecnością. Chcemy podziękować mu za wsparcie, jakiego udziela naszej studenckiej organizacji. Dzięki niemu mamy m.in. okazję kontynuować coroczną zabawę karnawałową.

Frekwencja dopisała, a i pomysłów nie brakowało. Pośród uczestników odbyło się głosowanie na najlepszy strój wieczoru. Zdania były bardzo podzielone, każdy miał swojego

Co to był za bal!

faworyta, ale po dogrywce udało się wyłonić zwycięzców.

Bal rozpoczęło przemówienie przewodniczącej Rady Stowarzyszenia oraz polonez, przywołujący wspomnienie studniówki. Choć z przypomnieniem sobie kroków najlepiej nie było, poradziliśmy sobie i z tym zadaniem.

Po ciepłym posiłku ruszyliśmy na parkiet. DJ Janek tak umiejętnie dobierał utwory, że każdy mógł znaleźć coś siebie. Chętnych do tańca więc nie brakowało i przy doskonałej muzyce, na wypełnionym parkiecie, bawiono się do białego rana.

Przygotowania rozpoczęliśmy dwa dni wcześniej. Jako że organizacja balu spoczywała na Stowarzyszeniu, poprosiliśmy

uczestników, aby nam pomogli. Nasze wołanie nie zostało bez odzewu. Osoby, które przyszły, pomogły zarówno w kuchni, jak i przy ozdabianiu sali. Wszystkim bardzo serdecznie dziękujemy! Bez was by się to nie udało.

Bal był jednym z ostatnich wydarzeń zorganizowanych przez studentów w tym semestrze. Rozpoczynamy ferie zimowe, a od kwietnia ponownie ruszamy z naszymi spotkaniami czwartkowymi. W międzyczasie postaramy się zorganizować jakieś wspólne wyjście czy spotkanie, dlatego też prosimy regularnie odwiedzać nasz fanpage na Facebooku, gdzie umieszczamy wszystkie informacje.

Do szybkiego zobaczenia!

Kinga Kierepka



LAKIER-KAMELEON

Czasami chcielibyście podarować komuś coś niepowtarzalnego.

Uwierzcie, sami możecie to zrobić!

Własnoręcznie wykonane przedmioty są w modzie. Jest wiele naukowych pomocy,

po które możecie sięgnąć.

Zobaczcie, co potrafi zwykły

lakier do paznokci.

Prawie zwykły.

POTRZEBNE BĘDĄ:

- Lakier do paznokci zmieniający kolor pod wpływem temperatury
- Lampa UV
- Przedmiot do pomalowania: kubek, szklanka, szklany świecznik itp.

JAK TO ZROBIĆ?

Zmieniające barwę pod wpływem temperatury lakiery do paznokci prezentują całą gamę par kolorów: niebieski z białym, fioletowy z czarnym, czerwony z różowym itd. Ja wybrałam śliwkowo-różowy. Postanowiłam zrobić uroczy kubeczek z okazji Walentynek. Naniosłam wybrany wzór na ceramikę. Naświetliłam świeży lakier lampą UV ok. 60 sekund – światło UV sprawia, że lakier twardnieje.

Popołudniową kawę zaserwowałam mojemu ukochanemu w nowym kubeczku. Wlałam gorący płyn, policzyłam do trzech i... magia! Wzór zmienił kolor z ciemnofioletowego na intensywny róż.

JAK TO SIĘ DZIEJE?

Zjawisko zmiany koloru substancji pod wpływem temperatury nosi nazwę termochromii. Jest wiele organicznych i nieorganicznych związków, które posiadają tę właściwość. Możecie je spotkać w postaci np. termometrów do akwariów z folii zmieniającej kolor, pierścionków pokazujących wasz „nastrój” albo w lakierach samochodowych. Związki termochromowe pod wpływem temperatury np. zmieniają postać cząsteczek albo strukturę krystaliczną.

* * *

Śledźcie Little Lab – Wissenschaft fuer Kinder na Facebooku. Znajdziecie tam wiele fascynujących eksperymentów i projektów technicznych dla dzieci od 3 roku życia.

WESOŁEGO EKSPERYMENTOWANIA!



Little Lab
Wissenschaft fuer Kinder

Agnieszka Spiżewska

– założycielka Little Lab, którego celem jest popularyzowanie nauki wśród dzieci. Little Lab prowadzi warsztaty, programy w ramach ferii, pokazy naukowe czy „dni małego badacza” w przedszkolach, szkołach i „hortach” w Monachium.

Prywatnie mama 7-letniej lekarki pluszowych zwierząt i 10-letniego fana Minecrafta. Jej hobby to zaskakiwanie dzieci, wymyślanie nowych doświadczeń i patrzenie w przyszłość. Uważa, że dzień bez spróbowania czegoś nowego to dzień stracony.



poznaj swoje prawa

Maciej Pazur LL.M.

jest adwokatem w Monachium.

Prowadzi porady prawne w języku polskim oraz niemieckim w takich dziedzinach jak:

- prawo pracy
- roszczenia z tzw. Gewerby
- odzyskiwanie należności
- prawo najmu
- odszkodowania
- prawo karne

Z praktyki adwokackiej

Dziś

Prawo pracy, prawo karne §

W dzisiejszym numerze przedstawiony zostanie bardzo ciekawy przypadek z praktyki adwokackiej kancelarii Maciej Pazur. Jest to przykład pokazujący, jak ważne jest dobranie odpowiedniej strategii tak, aby pomóc klientowi w jego rzekomym „beznadziejnym” położeniu. Opisany poniżej przypadek jest autentycznym zdarzeniem, z którym miała do czynienia kancelaria Pazur.

1 Stan faktyczny

Dwóch kolegów pracowało od kilku lat u jednego i tego samego pracodawcy. Pewnego dnia zostali zwolnieni dyscyplinarnie z pracy, ponieważ rzekomo ukradli pracodawcy drogi sprzęt. Samym powodem do wypowiedzenia było podejrzenie pracodawcy, oparte na nagraniu wideo, na którym co prawda nie było bezpośrednio widać twarzy złodziei, jednak – jak twierdził sam pracodawca podczas procesu – postury obydwu osób z jego punktu widzenia wskazywały na owych dwóch kolegów. Oprócz tego tylko te dwie osoby miały dostęp do skradzionych rzeczy, a ich zniknięcie nastąpiło bezpośrednio po dyżurze tych osób w pracy. Obydwaj koledzy przyszli do kancelarii Pazur nie tylko z problemem wypowiedzenia z pracy, mieli na karku również postępowanie prokuratorskie. Prokurator oskarżał ich o to samo, powołując rzekome dodatkowe dowody w postaci zapisanych zeznań świadków.

2 Stan prawny

Kradzież w pracy to powód na bezsporne wypowiedzenie w trybie natychmiastowym (außerordentliche Kündigung). Wypowiedzenie w trybie natychmiastowym jest bardzo niekorzystne dla pracownika, ponieważ bezpośrednią konsekwencją jest brak świadczeń socjalnych na okres kolejnych 12 tygodni (Sperrfrist bei der Bundesagentur für Arbeit). Oprócz tego pracodawca ma prawo na tej podstawie wystawić negatywne świadectwo pracy. Akurat w wyżej wymienionym przypadku stanowiło to ogromny problem,

ponieważ klienci pracowali u tego pracodawcy od ponad ośmiu lat. „Dyscyplinarka” to również podstawa do zapłaty pracodawcy odszkodowania. Ponad to okradnięcie pracodawcy to delikt, za który grozi odpowiedzialność karna i grzywna w wysokości kilku lub nawet kilkunastu tysięcy euro – tak jak w omawianym przypadku.

3 Taktyka kancelarii

Pierwszą czynnością, jaką wykonała kancelaria Pazur, było złożenie pozwu o ochronę stosunku pracy (Kündigungsschutzklage). Mimo że powód wypowiedzenia był bardzo poważny, a podejrzenie bardzo wysokie, złożenie stosownego pozwu było pierwszym krokiem do obrony. Z praktyki kancelarii Pazur można stwierdzić, że dla sędziów w Monachium, szerzej: w Niemczech czy też Polsce, nie do końca liczy się prawda czy dążenie do tej prawdy, tylko to, co jesteśmy w stanie udowodnić. Dla sędziego liczą się suche fakty i dowody. Kancelaria Pazur przejęła w tym przypadku również kompleksową obronę w prawie karnym na zarzuty prokuratury.

Praca kancelarii nie polegała jednak jedynie na złożeniu pozwu o ochronę stosunku pracy. Zważywszy na ciężar podejrzenia, konieczne było zagranie taktyczne. Takim zagranie okazało się złożenie dwóch różnych pozwów w sądzie pracy tak, aby jedną i tę samą sprawę rozpatrywało dwóch różnych sędziów. Taka taktyka doprowadziła do zmniejszenia przeciwnika, ponieważ z jego perspektywy był to podwójny nakład czasowy,

jaki musiał przeznaczyć, by uzasadnić swoje wypowiedzenia. Doprowadziło to również do zamierzonego efektu, jakim było to, że dwoje tych sędziów odmiennie patrzyło na całą sprawę. Jeden nawet sugerował pracodawcy wycofanie wypowiedzenia. Doprowadziło to do dezorientacji przeciwnika i przyczyniło się do sukcesu w obu przypadkach.

Obrona przez kancelarię Pazur w postępowaniu karnym miała na celu wpłynięcie na prokuratora przez odpowiednie oświadczenie, sporządzone przez kancelarię, tak aby doprowadzić do umorzenia postępowania karnego. Podczas rozmowy z prokuratorem kancelaria Pazur zwróciła uwagę na brak podstaw do aktu oskarżenia i trudności, jakie prokurator będzie miał w udowodnieniu kradzieży.

4 Podsumowanie

Wynikiem sprawy było to, że postępowanie karne zostało całkowicie umorzone, a procesy w sądzie pracy wygrane. Pracodawca, który twierdził, że ma podstawy do wypowiedzenia – musiał wypłacić klientom jeszcze odszkodowanie. Powyższy przypadek pokazuje jak ważne jest, aby nie zrażać się, jeśli sytuacja z pozoru – tak jak w naszym przypadku – wydaje się być beznadziejnie trudna. Zaangażowanie adwokata w jak najszybszym momencie oraz dobra taktyka adwokacka, może doprowadzić do tego, że nawet ciężkie sprawy jesteśmy w stanie wygrać.

Kanzlei Pazur Rechtsanwalt Maciej Pazur LL.M.

Trappentreustra. 42
80339 München

Tel. 089/740 53 362
Mobil: 017677225482
Fax: 089/ 999 36 249

info@kanzlei-pazur.de
www.kanzlei-pazur.de



→ Czy wiesz, że aby podjąć pracę w niektórych zawodach w Niemczech trzeba **uznać swoje kwalifikacje**?

→ Czy wiesz, że **uznanie kwalifikacji** to większe **szanse** na niemieckim rynku pracy?

Skontaktuj się z nami! **Doradzamy bezpłatnie!**

www.prorecognition.pl

info@prorecognition.pl

Tel.: +48 22 53 10 502,

+48 572 703 061

PRO
RECOGNITION
Professional & Vocational
Qualifications for Germany

GEFÖRDET VOM



Bundesministerium
für Bildung
und Forschung

PIWOWAR
FINANZEN

Katarzyna Piwowar - MAKLER UBEZPIECZEŃ
optymalizacja wszystkich ubezpieczeń

PFLEGEIMMOBILIEN -
inwestycja kapitałowa - zakup apartamentu
w domu seniora
- gwarantowany czynsz i zyski

Nordendstr.41, 80801 München

Tel: 089 38078946

Mobil: 0176 626 33104

info@piwowar-finanzen.de
www.piwowar-finanzen.de

Kancelaria Podatkowa

Steuerberater
Dipl.-Kfm.
Paweł Madzarow

ADRES:

Werner-Eckert-Str. 4
81829 München

pawel.madzarow@steuerberater-madzarow.de

Tel.: 089/99936501

Fax: 089/99936502

Terminy po telefonicznym
lub mailowym uzgodnieniu

doradztwo podatkowe
księgowość
sporządzanie zeznań
podatkowych

korespondencja
z urzędami skarbowymi

www.steuerberater-madzarow.de

UBEZPIECZENIA

HAUSVERSICHERUNG (Private-Haftpflicht)

WYPAWKOWE (Unfallversicherung)

RENTOWE (Private-Altersvorsorge/Rente)

KOMUNIKACYJNE (KFZ-Versicherung)

DOMU I MIESZKANIA (Haus- und Grundbesitzer-Versicherung)

OCHRONA PRAWNA (Rechtsschutzversicherung)

ODPOWIEDZIALNOŚCI CYWILNEJ (Private-Haftpflicht)

TURYSTYCZNE (Reiseversicherung)

ALEKSANDRA RADOJEWSKA
www.lingua-institut.de

Lingua Germanica & Polonica
Institut für Sprachen und Kultur e.K.

**STAATLICH ZERTIFIZIERTER
UND ZUGELASSENER
BILDUNGSTRÄGER
FÜR ARBEITSFÖRDERUNG
IN DEUTSCHLAND**

POZIOM PODSTAWOWY
SREDNIO ZAAWANSOWANY
ZAAWANSOWANY

KURSY intensywne i integracyjne FINANSOWANE przez urząd pracy

Kursy językowe dla pracowników zmianowych **„Deutsch neben der Arbeit”**

Kurs dla dzieci i młodzieży szkolnej **„Deutschkurs für die Grundschulkinder”**

Zajęcia indywidualne z lektorem **Porady językowe i tłumaczenia**

KURSY NAUKI JĘZYKA NIEMIECKIEGO, ANGIELSKIEGO I POLSKIEGO

Theresienstraße 124
80333 Monachium

0179 82 98747
0891 20 37930

aleksandra.radojewska@lingua-institut.de

Światowe Imperium Kobiety Spełnionej to projekt połączenia i zawodowej aktywacji Polek w Europie

SIKS

Inicjatorką grupy jest Dora Fyda, a projekt współtworzą Beata Klimkowska, Anja Michalik, Ewelina Dziedzina i Małgorzata Lagowska.

Zaangażowanie założycielki grupy Dora Fyda zostało docenione przez Premier International Business Club z Florydy, gdzie została zaproszona wraz z 18 Polkami z całego świata do napisania rozdziału książki „Biznesowe inspiracje Polek na świecie.”



Foto: Ewelina Długosz

A co już jest za Nami?

W ciągu dwóch lat działania Grupy zostały zorganizowane 3 edycje warsztatów rozwoju osobistego i biznesowego, targi dla kobiet na Festiwalu Sportu i Muzyki z okazji 100-lecia odzyskania przez Polskę Niepodległości, 2 kolacje biznesowe oraz kilka spotkań w kameralnym gronie. Na spotkania zapraszani są Eksperci z różnych branż, prelegenci, międzynarodowi praktycy biznesu, ciekawi goście z Polski. Do Monachium przyjechały kobiety z różnych części Niemiec oraz z Szwajcarii, Belgii, Irlandii, Anglii, Danii i Włoch. Celem spotkań jest rozwój osobisty i biznesowy, wzmocnienie wizerunku Polki w Europie, wspólne projekty, wymiana doświadczeń i wiedzy, aby żyć pełnią życia, także na emigracji.

Warsztaty wspierają proces poznawania siebie poprzez rozwój osobisty i duchowy, przedstawiają narzędzia niezbędne do rozwoju biznesu i dają możliwość wprowadzenia ich w życie tuż po ewencie. Zwiększają pewność siebie, pokazują, jak otworzyć konstruktywnie swój umysł na nowe. Uczą, jak radzić sobie z negatywnymi uczuciami, które wywołują niektóre doświadczenia, a także uczą zarządzania sobą w czasie, pokazują jak wyznaczać cele i efektywnie je realizować. Spotkania tworzą otoczenie pozytywnych, ambitnych, przedsiębiorczych i otwartych na nowe kobiety, które pragną zmian i chcą z radością, energią realizować siebie i swoje marzenia, zachowując równowagę w życiu osobistym i biznesowym.

W grudniu 2018 na polonijnej, damsko-męskiej kolacji biznesowej połączonej z akcją charytatywną Szlachetna Paczka Monachium, którą od 5 lat prowadzi na terenie Monachium Dora Fyda, zaproszony był Gość Specjalny z Polski Pan Fryderyk Karzełek. Przedsiębiorca, który o 5:55 codziennie inspirował ponad 2000 słuchaczy na żywo oraz autor książki „Pieniądże są sexy.” Ma za sobą 28 lat doświadczenia w biznesie i sektorze finansowym. Spotkanie cieszyło się ogromnym zainteresowaniem. Uczestnicy poznali tajniki sprzedaży naturalnej, otrzymali mocną dawkę energii, a także mieli możliwość zakupu wartościowych książek w języku ojczystym oraz na żywo doświadczyć siły wspólnego działania Polonii w Niemczech.

A co przed...?

Jeśli chciałabyś /chciałbyś dołączyć do grona Naszej przedsiębiorczej, pozytywnie nastawionej społeczności oraz wzbogacić swoją wiedzę o wartościowe informacje i poczuć cudowną polską atmosferę spotkania to zapraszamy Ciebie na damsko-męską, kolację Polonijną z Gośćmi Specjalnymi już 05.04.2019 w Monachium. Otrzymasz dawkę pozytywnej energii, poznasz ciekawych ludzi, nauczysz się wielu technik ułatwiających codzienność. A dodatkowo zaśpiewamy wspólnie Karaoke, rozpieścimy nasze oczy Pokazem Mody, zatańczymy Zumbę i przeżyjemy wiele ciekawych, niezapomnianych niespodzianek.



Inicjatorka, prelegentka, organizatorka projektu #SIKS DORA FYDA
Laureatka 2-giej edycji GWIAZDA BIZNESU 2018



Jeśli **TAK**, skontaktuj się z Dora Fyda, Mobil: 0170 2151 931, E-mail: fyda@iv-muenchen.eu, www.businessbeautybalance.com
Project made by: Kacper Fyda

Krystyna Borowska-Wünsch ADWOKAT

Członek
Izby Adwokackiej
w Warszawie
i Rechtsanwaltskammer
w Monachium



- prawo cywilne, w tym rodzinne, spadkowe, prawo umów, dochodzenie roszczeń
- prawo pracy
- prawo karne
- wypadki drogowe
- obsługa podatkowa osób fizycznych i firm
- możliwość reprezentowania Państwa w Niemczech jak również stałego lub sporadycznego reprezentowania Państwa przed wszystkimi sądami i instytucjami w Polsce

Schulstr.10 (U-Bahn Rotkreuzplatz) · 80634 München
Tel. 089 13038628 · Fax 089 13038627 · Mobil 0172- 9959 216 · E-Mail: kbwuensch@t-online.de

FACHANWÄLTIN für INSOLVENZRECHT

POMOC W ZAKRESIE

- upadłość (Insolvenz)
- restrukturyzacja firm
- mediacja z Finanzamtem (np.kontrola, niejaśności podatkowe)
- pomoc w sytuacji zakazu prowadzenia firmy (tj. Gewerbeuntersagung)
- pozasądowa regulacja zadłużenia (z możliwością umorzenia do 50% długu)
- negocjacje z wierzycielami
- odzyskiwanie należności
- prawo bankowe



Carola Bertram
Fachanwältin für Insolvenzrecht

20 lat doświadczenia

Steinsdorfstr. 10, München,
tel. 089 54 84 68 68, Fax: 089 54 84 6867
mail@kanzlei-bertram.de

Kancelaria Adwokacka

Zakres możliwych porad prawnych:

- Doradztwo w zakresie prawa pracy
- Rejestracja działalności gospodarczej
- Zakładanie spółek cywilnych oraz kapitałowych
- Sprawdzanie i opracowywanie wszelkich typów umów gospodarczych i prywatnych
- Dochodzenie wierzytelności pozasądowo oraz sądowo
- Obrona przy wykroczeniach i w sprawach karnych

Olaf Groborz



Donnersbergerstraße 46, 80634 München
S-Bahn Donnersbergerbrücke U1 Rotkreuzplatz

Tel.: 0 89/13 95 83 72 Fax.: 0 89/13 95 83 73 Email: olaf.groborz@gmx.de

NKA-BÜROSERVICE UG (haftungsbeschränkt)

Martin-Kollar-Str. 12, 81829 München
tel. 089-45672276, fax: 089-45672277, info@nka-bueroservice.com

POMAGAMY W:

- zakładaniu i prowadzeniu działalności gospodarczej tzw. Gewerbe
- poprowadzimy bieżącą księgowość
- wykonamy comiesięczne rozliczenia wypłat pracowników
- Kindergeld, Elterngeld i inne



AGS

Agentur Grażyna Szkulcka



Grażyna Szkulcka (M.A.)

Herzog-Wilhelm-Str. 21
80331 München
Tel: 089 / 86 36 98 32
Fax: 089 / 97 89 51 24

Godziny otwarcia:

- wtorki 8.30 - 20.00
- środy 8.30 - 15.00
- czwartki 8.30 - 20.00
- piątki 8.30 - 15.00
- pierwsze soboty miesiąca 12.00 - 17.00

Inne terminy
po telefonicznym uzgodnieniu

Agencja obsługi firm

- księgowość
- rachunkowość
- tłumaczenia
- ubezpieczenia
- i inne konsultacje

Zapraszam!

SERWIS KOMPUTEROWY

NAPRAWA
ODWIRUSOWANIE
INSTALACJA
KONFIGURACJA INTERNETU
WIZYTY DOMOWE
STRONY INTERNETOWE

TC IT Service, inż. Tomasz Czarnecki
tel.: 0178/35 33 092 • 089/46 221 363
Monachium, Landsberger Str. 135

TŁUMACZ PRZYSIĘGŁY

języka polskiego i niemieckiego
■ wieloletnie doświadczenie
■ teksty ekonomiczne, prawnicze, urzędowe
■ świadectwa i inne dokumenty
■ uwierzytelnienia
■ tłumaczenia ustne

Anna Reißig

Altstadt 105, 84028 LANDSHUT
Tel./Fax: 0871 / 97 50 44 59
Mobil: 0170 / 2 44 09 69
E-Mail: anna.reissig@t-online.de
www.polsisch-niemiecki.com

Nauka jazdy

Perlacherstr. 67
81539 München
Giesing
PKW-LKW-KRAD

FAHRSCULE BATYRA

tel.: 089 69 77 73 74
Mobil: 0176 210 412 79
www.fahrschule-batyr.de
prawo jazdy również w j. polskim w kategoriach:
B - BE - C1 - C1E - C - CE

SERWIS BIUROWY
DORADZTWO
OPIEKA NAD FIRMAMI
BILANSE
KINDERGELD

Andrzej Mugda

Perhamerstr. 80, 80687 München
T. 089-585540, F. 089-54639904
mob. 0173-5685274
mucki1981@t-online.de



EKSPRESOWE BUSY

OD DRZWI DO DRZWI & BEZ PRZESIADEK

PL +48 602702885 PL + 49 15732032357

www.docelu.com.pl

Warszawa, Łódź i okolice
wyjazdy z Warszawy: pn. i czw. - 8.00
wyjazdy z Monachium: wt. i pt. - 18.00

rejon Monachium
AUGSBURG, REGENSBURG,
NORYMBERGA, DINGOLFING

PRENUMERATA bez trudu bezpośrednio do Ciebie!!!



Moje Miasto -
polonijne czasopismo
z dostawą do domu

ZADZWOŃ
0163 153 00 57

. reklama polskich usług . porady . publicystyka .
. wydarzenia . kalendarium imprez .



**telewizja
na kartę**

nC+ z POLSATEM 1 i 2

Polskie programy bez umowy i abonamentu

**Sprzedaż i montaż!!!
zestawów satelitarnych**

MASZ PROBLEM Z ODBIÓREM

DZWOŃ!!!

ponad 40 kanałów w tym 15
w jakości HD

SPRAWDŹ OFERTĘ!

80339 München-City, Theresienhöhe 3
Wejście: Schwanthaler Str.110

Kom.: 0179/4316130 po polsku



Izabela S. Demacker
Rechtsanwältin

Doradztwo prawne w języku polskim i niemieckim
z uwzględnieniem niemiecko-polskich przepisów prawnych
w dziedzinach:

prawa rodzinnego i spadkowego | prawa pracy
prawa karnego oraz wykroczeń | prawa gospodarczego
prawa ruchu drogowego

Tel.: 0 89 | 85 63 63 55

Müllerstr. 40
80469 München

www.kanzlei-demacker.de
info@kanzlei-demacker.de

STRACIŁEŚ PRAWO JAZDY? CHCESZ JE JAK NAJSZYBCIEJ ODZYSKAĆ?

Przygotowanie do MPU (Idiotentest)
w języku polskim lub niemieckim
Bezpłatna konsultacja, 100% zdawalności

mgr psychologii Małgorzata Voelkel
e-mail: margaretavoelkel@aol.de, www.mpu-in-berlin.de

tel.: 0152 33578752



BILETY AUTOBUSOWE DO POLSKI Biuro Podróży ORLAND

REZERWACJA I SPRZEDAŻ BILETÓW:
tel. 09721 / 475 900

schweinfurt@orland.de ■ www.orland.de

OFERTA: **SINDBAD eurobus**



Twój partner od 25 lat - serdecznie zapraszamy!

Reisebüro ORLAND REISEN GmbH
Gretel-Baumbach-Str. 11A, 97424 Schweinfurt

Zostań członkiem DAK-Gesundheit - ustawowej kasy chorych w Niemczech

Jesteśmy jedną z największych kas chorych w Niemczech. Zaufało nam ok. 6 milionów osób i jesteśmy z tego dumni!

Oferujemy obowiązkowe ubezpieczenia zdrowotne dla:

- Pracowników zatrudnionych na umowę o pracę w Niemczech
- Osób na własnej działalności w Niemczech (Gewerbe)
- Członków rodzin ubezpieczonych (Familienversicherung)
- Studentów, uczniów (Azubi)

Jesteśmy do Państwa dyspozycji przez 24 h na dobę 365 dni w roku.

W razie choroby oferujemy Państwu infolinię w języku polskim: 0049/ 40 325-325-542

Zapraszamy do odwiedzenia naszej strony po polsku www.dak.de/polska. Posiadamy formularze w języku polskim.

Zapraszamy do kontaktu również firmy, m.in. agencje pracy, które chcą ubezpieczyć swoich pracowników z Polski!

Chcesz się ubezpieczyć lub zmienić dotychczasową kasę chorych, zadzwoń!

Langzeitbewertung



DAK
Gesundheit
Ein Leben lang.

Joanna Gos (Bezirksleiterin)
Rosenheimer Str. 145 i. 81671 München
Mobil: 0049/ 151 533-18-616
Telefon: 0049 89/ 1588155-2139
E-Mail: joanna.gos@dak.de

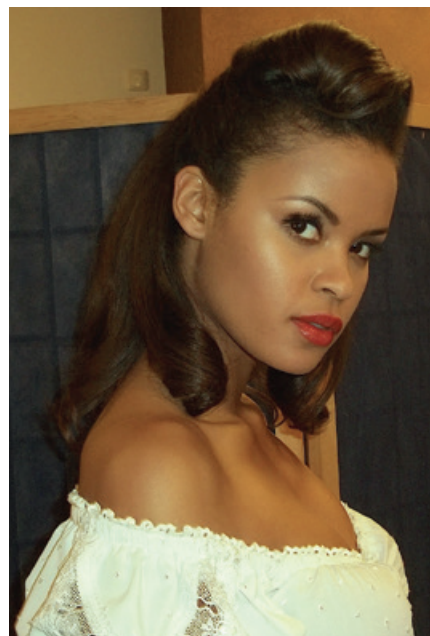
Orlando Sliwa

www.orlandowho.com

Węgiel a uroda

Trwa powszechna dyskusja o szkodliwości spalania węgla. Niestety, nikną w niej niezwykle właściwości tego minerału, wykorzystywane m.in. w medycynie, wszelkiego rodzaju technologiach, a także w kosmetyce. Ostatnio świat urody oszalał na punkcie aktywnego węgla. To jeden z najmodniejszych obecnie składników kosmetycznych.

Dzięki swojej budowie, a konkretnie mikroporowatości i negatywnemu ładunkowi elektrycznemu, węgiel ma zdolność przyciągania toksyn (których ładunek jest dodatni), zatem łatwo je z organizmu usunąć.



Przez to ma on szerokie zastosowanie przy produkcji past do zębów, kremów oraz szamponów oczyszczających skórę.

Właściwości aktywnego węgla można też wykorzystać do przygotowania własnych domowych kosmetyków, a że jest niedrogi, taka pielęgnacja się opłaca.



Tamara Lazić, foto Mick Mazzei

Należy rozetrzeć dwie tabletki węgla z odrobiną wody, dodać trochę olejku z Inu, odrobinę żelu z aloesu. Nałożyć na twarz i po 15 minutach dokładnie zmyć wodą. W ten sposób można się pozbyć niedoskonałości na skórze twarzy, jak i również zwalczyć wszelkiego rodzaju zapalenia.

Węgiel, mimo że jest czarny jak węgiel, wspaniale wybiela. To nowy trend, który zauroczył świat pielęgnacji zębów. Są już na rynku pasty do zębów z węglem, czy szczoteczki z czarnymi włosami zawierające pierwiastki węgla. Istnieje też domowy sposób. Wystarczy rozetrzeć tabletkę węgla na pył, a następnie zanurzyć w nim szczoteczkę z odrobiną pasty. Choć piana będzie miała barwę popiołu, nie daj się zwieść – wystarczy, że kilka razy umyjesz w ten sposób zęby, by stały się lśniące czyste i białe.

Węgiel ma bardzo porowatą strukturę, co oznacza, że przyciąga on wszelkie zanieczyszczenia, toksyny i bakterie nawet z głębszych warstw skóry. Dzięki temu działa oczyszczająco i przeciwzapalnie,

złuszcza martwy naskórek i normalizuje wydzielanie sebum. Ponadto odświeża, rozjaśnia i koi chorą skórę. Idealnie nadaje się do tak zwanego polerowania ciała, jest prosty w użyciu i tani. Wystarczy kilka tabletek węgla rozpuścić w dowolnie dobranym mydle (płynnym) lub innym preparacie używanym do codziennego mycia i razem wymieszać, a już mamy wspaniały upiększający środek do pilingu ciała.

Węgiel jest również doskonałym środkiem do pielęgnacji i mycia przetłuszczonych czy wiotkich włosów. Do szamponu należy dodać proszek z jednej tabletki lub kapsułki węgla aktywowanego i taką mieszanką myć włosy 2 razy w tygodniu. Staną się bardzo czyste, świeże i uniesione u nasady.

Blondynki muszą jednak uważać. Przy pierwszym użyciu tak spreparowanego szamponu należy go przetestować na jednym pasemku, sprawdzając, czy włosy nie szarzeją. Co prawda szampon ten spłukuje się w stu procentach, ale czasami – przy bardzo rozjaśnionych włosach – mogą one odrobinę zszarzeć. Zmartwienia jednak nie będzie, bo lekko szary właściwie jest w modzie.

Węgiel aktywny to naturalna substancja przyciągająca wszelkie zanieczyszczenia, bakterie i toksyny. Dzięki niemu oczyszczona skóra odzyskuje elastyczność, złuszczone zostaje martwy naskórek oraz ograniczone wydzielanie sebum przez gruczoły łojowe. Jest łatwy w przechowywaniu, bo się nie psuje.

Na zakończenie dobra rada: węgiel ratuje przed alkoholowym kacem. Jedna tabletkę przed zakrapianą imprezą uchroni nasz organizm przed zatruciem. W efekcie wstajemy na drugi dzień piękni i zdrowi. Nie bez powodu węgiel zwany jest „czarnym złotem”!

Wasz Orlando Sliwa

Zapraszam do salonu: makeupbox.de

mojemiasto

www.Mariola-ArtPromotion.de

STORIES

Frauen Power

UNTERWEGS

Junge Polnische Kunst der Gegenwart

EINLADUNG

FINISSAGE

Donnerstag, 28.03.2019, 18.30 Uhr

Ausstellungszentrum des Generalkonsulates der Republik Polen in München
Prinzregentenstraße 7

Special Guest
Philip Kozłowski
mehrmaliger Bayern Junior Meister
in Standard & Lateinamerikanischen Tänzen
Tänzer der Internationalen Tanzklasse 5.

Öffnungszeiten: 21. - 24.02. / 27. - 29.03.2019 von 11.00 - 20.00 Uhr
& nach Vereinbarung Fon: 0163/436 93 50

Begrüßung:
Marcin Król, Konsul der Republik Polen in München

Einführung:
Mariola Heinrich, Kuratorin
www.Mariola-ArtPromotion.de

Laudatio:
Reinhard Fritz, Maler, BBK Mitglied
Ehrenmitglied der NEUEN GRUPPE

Künstlerinnen:
Agata Czeremuszkin-Chrut
Hanna Ilczyszyn
Karolina Jakiewicz
Maria Jolanta Klinger
Joanna Mrozowska
Aldona Siech

Musik:
Stefan Sajoga, Polnische Schule München

Szansa dla samotnych

polsko-niemieckie

Biurowo

Partnersko-Matrymonialne

na rynku od 1997 roku

- * Pomaga Nawiazać Znajomości
- * Poznać Ciekawych Ludzi
- * Zawrzeć Przyjaźń Lub Matrzeństwo

*Pragniesz zmienić swoje życie,
odnaleźć partnera/partnerkę,
o którym zawsze marzyłeś,
nie czekaj na przypadek,
pomóż swojemu szczęściu i przekonaj się,
jak setki naszych szczęśliwych par,
że naprawdę warto!*

ZADZWOŃ JUŻ DZIŚ!

TEL. 089-326 00 321
089-326 00 322

Nasza dewiza:
*Uczciwość - Dyskrecja
- Profesjonalizm - Skuteczność*

Barbara Müller

KWIATY DO POLSKI

Tel: 07021 861 169

TANIO, SZYBKO I SOLIDNIE - ZAPRASZAMY

Przy zamówieniu podaj numer 06 – to mała niespodzianka

KWIATY

uważa się za najbardziej elegancką formę okazywania uczuć

DLA

jubilatów, solenizantów lub tak po prostu bez okazji

KAŻDEGO

komu chcemy pogratulować, podziękować lub dodać otuchy

W naszej ofercie między innymi:

Bukiety okolicznościowe + sekt, piwa,
wina lub bomboniera, kawa, maskotka,
kosze kwiatowe, kosze obfitości, wianki, wieńce...

Kwiaty dostarczamy także na terenie całych Niemiec oraz innych państw

Fax: 07021 86 32 25

POL-KWIAT
EKSPRES KWIATOWY

www.polkwiat.eu

Salon Fryzjerski

POLSKI SALON FRYZJERSKI

Eugeniusz Ochmann

www.salon-ochmann.de

Landsbergerstr. 12
80339 Muenchen
tel: 089/5023146
Tram. 18 i 19 Holzapfelstr.
(przed salonem)

DLA PANI		DLA PANA	
Strzyżenie	od 15€	Strzyżenie	od 13€
Balejage	od 35€	Mycie, strzyżenie,	
Pasemka	od 25€	woda do włosów,	
		masaż	od 19€

Żaneta, Renata, Maja, Dawid, Eugeniusz
Zapraszają: pn-pt 9-19, sob 9-15

mojemiasto

www.mm-gazeta.de

UWAGA NOWOŚĆ!

BEZPŁATNE

OGŁOSZENIA DROBNE

HEIZUNG | SANITÄR | LÜFTUNG | SOLAR | BRENNER-SERVICE

GdR Meisterbetrieb

Altmann – Knutelski

Ostpreußenstr. 14 81927 München
Tel.: 089/69398749
Fax: 089/69398750
Mobil: 0163 7665261/62
E-mail: firma@aku-gdr.de

MÓWIMY PO POLSKU

WYKONUJEMY USŁUGI RÓWNIEŻ NA TERENIE POLSKI

Wywiad z właścicielką gabinetu medycyny estetycznej **Beata Wojs**



Beata Wojs
Heilpraktikerin

info@beaderm.de
www.beaderm.de

Leopoldstraße 157
80804 München
Tel. 089 24 24 24 34



Beata Wojs

BB Glow

MM: Wiele z nas pragnie w szybki i spektakularny sposób odmłodzić skórę twarzy, szyi i dekoltu. Jakiego zabiegu z zakresu medycyny estetycznej poleca Pani przed sezonem wiosenno-letnim?

BW: Jest to kwestia indywidualna, dobrana do każdej pacjentki/pacjenta. Zależy to od bardzo wielu czynników – stanu skóry, typu urody, ale także oczekiwań pacjenta. Zdarza się bowiem, że pacjentce w wieku 30 lat proponuje tylko pielęgnację z racji bardzo dobrej kondycji skóry, ale bywa również, że już w tym wieku można przeprowadzić bardzo delikatne zabiegi z zakresu medycyny estetycznej. Pewne jest, że wczesne reagowanie na objawy starzenia spowalnia widoczne efekty tego jednak nieuniknionego procesu.

MM: Pani Beato, ostatnio dużo słyszy się o zabiegu BB Glow. Co to jest za zabieg i czy u Pani w gabinecie można mu się poddać?

BW: Piękna rozświetlona skóra tuż po przebudzeniu to marzenie wielu kobiet i coraz częściej również mężczyzn. Absolutną nowością na rynku estetycznym jest zabieg BB GLOW, stworzony z myślą o osobach, które chcą uzyskać efekt świeżej, jednolitej i pełnej blasku skóry.

BB GLOW jest zabiegiem, podczas którego pigment wprowadza się na całą powierzchnię twarzy. W moim gabinecie zabieg jest nowością i cieszy się dużym zainteresowaniem naszych pacjentów. Zabieg ten stał się w krótkim czasie ogromnie popularny, zarówno wśród kobiet, jak i mężczyzn. Pozwala na uzyskanie na skórze właściwości tonujących. Unikalny skład preparatu umożliwia uzyskanie naturalnej bazy, dzięki której przestają być widoczne wszelkie niedoskonałości skóry twarzy takie jak przebarwienia, zaczerwienienia czy np. piegi. Dzięki wprowadzeniu w skórę cząstek pigmentu oraz składników pielęgnujących, które również wchodzi w skład serum, skóra nabiera zdrowego, pięknego blasku. Na tle innych preparatów z tej kategorii produkt, którego używam do tego zabiegu, wyróżnia się unikatowym składem, który wzbogacony został o naturalne ekstrakty roślinne, komórki macierzyste oraz niacynamid, czyli witaminę B3. Po tym

zabiegu często można zrezygnować z fluidu kolorującego oraz z codziennego make-upu, skóra jest bardziej elastyczna i promienna.

MM: Jak często trzeba poddawać się temu zabiegowi, aby uzyskać oczekiwany rezultat – jak długo trwa efekt?

BW: Efekt BB GLOW jest już widoczny po jednym zabiegu! Natomiast, aby uzyskać mocniejszy i trwały rezultat warto wykonać kolejne zabiegi. Zalecana jest zazwyczaj seria od 3 do 5 zabiegów w odstępach 2 tygodni. Ich liczba jest uzależniona od oczekiwań pacjenta oraz początkowego wyglądu skóry.



Rezultat po serii zabiegowej utrzymuje się nawet do 9 miesięcy, jeśli oczywiście pacjent będzie dbał o swoją skórę zgodnie z zaleceniami.

MM: A czy zabieg jest bolesny?

BW: Zabieg Meso BB Glow jest praktycznie bezbolesny dla Pacjenta i nie wymaga okresu rekonwalescencji. Bezpośrednio po zabiegu cera jest lekko zaczerwieniona i wrażliwa. Właściwy pożądany efekt jest dopiero na drugi dzień.

MM: A teraz, pani Beato, mam inne pytanie. Z wiekiem mamy często problem z opadającymi powiekami oczu, jak również z tzw. zmarszczkami palacza. Czy w tych przypadkach zostaje już tylko operacja plastyczna, czy może jest jakiś inny zabieg, mniej inwazyjny, który może pomóc?

BW: Medycyna estetyczna jest już tak rozwinięta, że rzadko potrzebny jest nam zabieg chirurgiczny. W moim gabinecie taki problem jak opadające powieki czy zmarszczki palacza rozwiązuje się za pomocą urządzenia PlexR. PlexR otrzymał nagrodę Perły Dermatologii Estetycznej 2016 w kategorii: Najlepsze urządzenie do regeneracji i odbudowy komórek skóry. Jest to najnowsza nieinwazyjna metoda leczenia opadających powiek. W precyzyjny i bezpieczny sposób koryguje nadmiar skóry, ściąga naskórek i pobudza procesy regeneracji w skórze właściwej.

MM: Jak działa PlexR?

BW: Działanie PlexR polega na występowaniu łuku elektrycznego. Jego skutkiem jest miejscowo występująca wysoka temperatura, której działanie skutkuje „odparowaniem” zmian z powierzchni skóry (odparowanie zbędnej skóry). Czynnikiem aktywnym wytwarzanym przez PlexR jest plazma – rodzaj zjonizowanej materii przypominającej stanem skupienia gaz. Plazma działa punktowo, dokładnie w leczonym miejscu, bez zbędnego oddziaływania na otaczające je zdrowe tkanki i, co szczególnie ważne, bez naruszania głębszych warstw skóry.

MM: Jakiego zabiegu można wykonać tym urządzeniem?

BW:

- Nieinwazyjną plastykę powiek – blefaroplastykę
- Likwidowanie zmarszczek nad górną wargą – tzw. zmarszczek palacza
- Likwidowanie wiotkiej skóry w okolicy łokci i kolan
- Leczenie hiperkeratozy, czyli nadmiernego rogowacenia naskórka
- Lifting twarzy
- Można z jego pomocą usuwać tatuaże i blizny
- Leczenie wspomagające usuwanie trądziku oraz zabiegi usuwania blizn potrądzikowych
- Leczenie brodawek i innych zmian skórnych (żółtaków, włókniaków)

Zapraszam serdecznie na konsultacje.

MM: Dziękuję za rozmowę. Chyba wybiorę się wkrótce do Pani. (-)

BW: Super! Cieszę się z każdego nowego Pacjenta/Pacjentki. (-)

STOMATOLOG

dr. medycyny dentystycznej
Katharina Juretzki

Amalienstr. 60
(przy Uniwersytecie)
80799 München

Tel.: **089/39 37 20**
Mobil: **0162/6917988**



MASZ PROBLEM Z ALKOHOLEM

Przyjdź do nas
możemy Ci pomóc

0151 45495514

czynny codziennie 18.00-21.00

www.aa24.pl

aabawaria@gmail.com



Josephsburg-Apotheke
Mariola Huber

Josephsburgstr. 60
81673 München Berg am Laim

Tel. 089/43660304

Fax. 089/43660306

josephsburg-apotheke@hotmail.com

www.josephsburg-apotheke.de

Dojazd: U2: Josephsburgstraße
Tramwaj Nr.19: Mutschellestraße
Apteka znajduje się
na rogu Josephsburgstraße/Else-Rosenfeld-Straße

godziny otwarcia:
pon.-piąt. 8.30-18.30, sob. 8.30-12.30

PORADY

w języku polskim, bułgarskim
i rumuńskim



Dermatologia i medycyna estetyczna

Prywatna przychodnia dermatologiczna
i medycyny estetycznej

Klasyczna dermatologia
Dermatochirurgia
Ostrzykiwanie zmarszczek
Korekta ust i nosa
Korekta brody bez operacji
Diagnostyka znamion

forever skin®

Privatpraxis für Dermatologie und Venerologie
Blumenstrasse 1
80331 Monachium | Niemcy
Zapraszamy do kontaktu: 089 215 42 854
lub online www.skinforever.de

Lek. med. **Marta Maria Berger**
Specjalista dermatolog i wenerolog, specjalista medycyny estetycznej

Logopädie im Münchner Osten Terapia mowy



Terapia wszystkich zaburzeń mowy
u dzieci (także przy wielojęzyczności),
jak również neurologicznych zaburzeń
mowy u dorosłych (Afazja, Dysartria).

TERAPIA MOŻE ODBYWAĆ SIĘ PO NIEMIECKU LUB PO POLSKU

Przyjmujemy pacjentów prywatnych oraz ubezpieczonych
we wszystkich kasach chorych

**Anna Machowski
& Kolleginnen**

Schumacherring 17, 81737 München

Tel.: 089-189 042 09

Mobil: +49-(0) 179 676 32 72

sprachtherapie_machowski@yahoo.de

www.logopaediepraxismuenchen.de

ZMIANA DOTYCHSZASOWEGO ADRESU

Nasz gabinet znajduje się w Neuperlach Zentrum

DOJAZD:

- U5 i U7 - do stacji Neuperlach Zentrum (przy PEP)
- autobus nr 139 - przystanek Heinrich-Lübke-Str.

Od wszystkich przystanków i stacji 3-7 min. pieszo



Zahnarzt am Marktplatz
Joanna Kozłowski

Lekarz Stomatolog
Specjalista Implantolog

Marktplatz 7, 85375 Neufahrn

Tel. 08165-4866, Fax 08165-708676

info@zahnarztpraxis-kozłowski.de
www.zahnarztpraxis-kozłowski.de

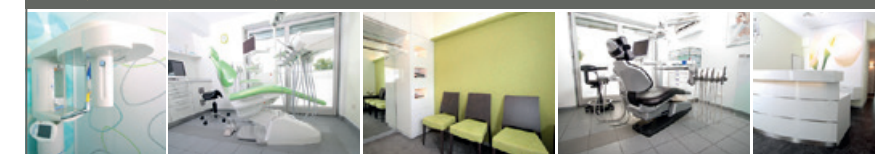
Gabinet mieści się w centrum Neufahrn
na północ od Monachium, samochodem A9
- kierunek Norymberga - zjazd Eching, Neufahrn, S-Bahn S1

GODZINY OTWARCIA:

pon. wt. śr.: 9.00-13.00 / 14.00-18.00

czw.: 11.00-18.00; pt.: 9.00-14.00

Skorzystaj z naszych nowoczesnych pomieszczeń





Ale jaja!!!

Powoli wchodzimy w okres Wielkanocny, w którym na naszych stołach królować będą jajka. Warto przyjrzeć im się bliżej.

Wodzywcze wartości jajek nie wąpią nawet ci, którzy za nimi nie przepadają. Pod delikatną skorupką zgromadzona jest prawdziwa skarbnica niezbędnych każdemu organizmowi mikroelementów i witamin. Jedno jajko wielkości M dostarcza nam witamin A, B6, B12, E i D, fosforu, białka, kwasu foliowego i żelaza. To także 75 kcal i niestety aż 50g tak niebezpiecznego dla naszego zdrowia cholesterolu.

Jajko to nie tylko skorupka, białko i żółtko, jakby wydawać się mogło. W jajkach znajdują się również chalazy, czyli sznury białkowe. Są to spiralnie skręcone włókna białkowe, które utrzymują żółtko z zarodkiem w stałym położeniu. Jajko to również tarcza zarodkowa, z której powstaje zarodek. W jajku znajduje się też komora powietrzna – zapas powietrza umożliwiający wymianę gazową z zawartością jajka. Z upływem czasu się powiększa, dzięki czemu możemy określić świeżość jajka.

Choć wszystkie kurze jajka wyglądają podobnie, od dawna wiadomo, że jajko jajku nierówne. Warto wybierać te od „szczęśliwych kur”, czyli kur, które zamiast tłoczyć się w klatkach, mają warunki, by biegać po podwórku. Rozpoznać je możemy po stemplach na skorupce. Każde jajko musi być oznaczone 11-znakowym kodem formatu: X/kraj pochodzenia/12345678. W Polsce X to cyfry od 0 do 3, które właśnie opisują sposób chowu drobiu. I tak 0 oznacza chów

ekologiczny. Kura hodowana jest w sposób tradycyjny, z wolnym wybiegiem na świeżym powietrzu. 1 to chów wolnowybiegowy, czyli kura chowana jest w warunkach częściowo otwartych, najczęściej zamykana jest na noc. 2 z kolei oznacza tzw. chów ściółkowy, czyli kura jest zamknięta, ale może się swobodnie poruszać. Najczęściej przez nas kupowane to jajka z oznaczeniem 3, czyli od kury chowu klatkowego. W tym przypadku kura spędza swoje życie w klatce, bez możliwości poruszania się. Kolejno z oznaczenia na jajkach dowiadujemy się o kraju produkcji, tradycyjnymi oznaczeniami, jak PL dla Polski czy DE dla Niemiec. A następnie mamy Weterynaryjny Numer Identyfikacyjny Femy, z którego po dokładnym prześledzeniu dowiemy się, z której femy pochodzi jajko.

Jeśli chodzi o wagę jajek, to poruszamy się niczym w modzie, w wielkościach od S do XL. S-ki to jajka o wadze poniżej 53g, M-ki od 53 do 63 g, L-ki przypadają w przedziale 63-73g, z kolei XL-ki to jajka o wadze powyżej 73 g. W przepisach kulinarnych, gdy mowa jest o jajkach, chodzi o jajka wielkości M.

Dorosły człowiek nie powinien jeść więcej niż 10 jajek na tydzień, przy czym odnosimy się tu do spożywania żółtka. Białko możemy spożywać bez ograniczeń.

Jajko, w zależności od wielkości, gotujemy około 4 do 5 minut, jeśli chcemy zjeść je na miękko, natomiast gotowane około 7 minut będzie na twardo. Jajko przegotowane rozpoznamy po tym, że wokół żółtka utworzy się zielony pierścień.

Jajko świeże ma okrągłe, mało ruchliwe i położone centralnie żółtko, przezroczyste i gęste białko oraz niewielką komorę powietrzną. Świeżość jajka możemy sprawdzić, umieszczając je w szklance z wodą. Świeże będzie leżało na dnie, nieświeże uniesie się do góry.

Obierając jajka, przeważnie wyrzucamy skorupki. Jednak te warto wykorzystać na różne

Ewa Duszkiewicz

autorka bloga
www.jedznapetytem.pl, o sobie:

Przyjechałam do Monachium dwa lata po studiach. Miał być rok, a tu 10 właśnie minęło. Lubię Bawarię, nawet bardzo ją lubię. Dobrze się tu czuję, więc sobie tu żyję. Ale kocham też moją Warmię i Mazury, z których pochodzę. Mimo że tu żyję, to Polka ze mnie z krwi i kości. Lubię nasze polskie tradycje i staram się je pielęgnować. Jeśli chodzi o moje preferencje kulinarne, to zdecydowanie wygrywa kuchnia śródziemnomorska, ale na mielonego z buraczkami mojej Mamy zawsze mam ochotę. A tak właściwie, to w moim jadłospisie znajduje się wszystko, na co mam ochotę.



sposoby. Skorupkami można leczyć podrażnienia skóry. Wystarczy namoczyć je przez kilka dni w occie jabłkowym i taką miksturą smarować zmienione miejsca. Skorupkami można również naostrzyć stępione noże blendera. W tym celu należy umieścić skorupki na godzinę w zamrażarce, dolać wody i blendować. Po tym zabiegu ostrza blendera będą nie tylko ostre jak brzytwa, ale i idealnie czyste. Wodą ze zmielonymi skorupkami jajek można wzbogacić kompost lub podlać nimi rośliny, które lubią gleby zasadowe. Świetnie sprawdzą się jako nawóz. Rozgniecione dodaj do ziemi, zanim posadzisz roślinę. Rozsypane na działce odgonią ślimaki, z którymi spiera się chyba każdy działkowicz. Skorupki jaj są również świetnym naturalnym środkiem czyszczącym. Wystarczy zmielić je np. w młynku do kawy i zmieszać z sodą oczyszczoną (w proporcji 1:2) – proszek można przechowywać w słoiczku. Gdy zajdzie potrzeba, mieszamy go z niewielką ilością wody. Powstałą pastą można czyścić kuchenki, przypalone garnki, wannę czy zlew.

Ponieważ wchodzimy w okres wiosenno-letni, warto zadbać o figurę. W takim przypadku pomoże nam spożywana na śniadanie

SAŁATKA

z jajek i selera naciowego

Składniki na jedną porcję:

- dwa jajka ugotowane na twardo i pokrojone w kawałki
- todyga selera naciowego pokrojona w paski
- nać pietruszki posiekana (ilość wg. uznania)
- łyżka jogurtu naturalnego
- łyżeczka musztardy dijon.

Wszystkie składniki dobrze wymieszać. Podawać z kromką ciemnego pieczywa.



SPRZEDAM działkę Budowlaną w KRAKOWIE

powierzchnia
654 m²
MEDIA-WODA-PRĄD-GAZ



+49 171 72 139 74
+48 735 763 727



mojemasto



DOŁĄCZ
do nas na

facebook



Dr. MU Debrecen **Zsuzsanna Linde-Krakowsky**

DERMATOLOG • ALERGOLOG



Viebigplatz 4, 80686 München
tel. 089/573 356; fax 089/578 942

- Hautärztin
- Allergologie
- Venerologie
- Laserchirurgische Behandlung
- Ästhetisch-kosmetische Medizin

MÓWIWY PO POLSKU
(lekarz niemieckojęzyczny)

www.dr-linde.de

DŁUGOLETNI DOŚWIADCZENIE W DERMATOLOGII

Dr. med.

Małgorzata Ritter

Specjalistka Medycyny Ogólnej | Lekarz domowy i rodzinny | Medycyna Estetyczna

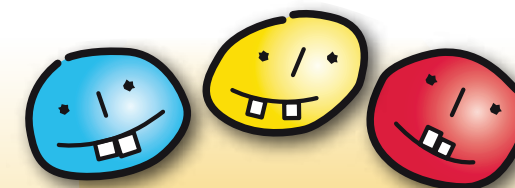
- badania zdrowotne, przedoperacyjne, Labor, EKG, Holter, Sonografia, Spirografia
- badania okresowe kobiet, mężczyzn i młodzieży
- terapia zmarszczek: kwas hialuronowy, botulina
- mezoterapia: wypadanie włosów, bóle stawów

82178 Puchheim
Adenauerstr. 6
Tel. 089/ 80 43 50
Fax 089/ 89 02 09 17
www.arztpraxis-ritter.de

GODZINY PRZYJĘĆ:

pn. - pt. 9.00 – 12.00 oraz pn., wt., czw., 16.00 – 18.00

Wir behandeln alle Typen



Ortodoncja

Dr.med. dent Agnieszka Gremminger

St.-Veit-Straße 11, 81673 München Tel. 089/43 10 93 30, Fax 089/43 10 93 32
Riem-Arcaden, Werner Eckert Str. 10, 81829 München Tel. 089/43 57 07 57
Poing, Alte Gruber Str. 6 Tel. 08121/9 95 90 55

info@dr-gremminger.de www.dr-gremminger.de



SPRZEDAŻ HURTOWA
+49 30 77391863

PRENUMERATA
+49 30 77391864

www.prasa-polska.com

DYSTRYBUCJA PRASY POLSKIEJ NA TERENIE NIEMIEC

PEŁNE PRAWO ZWROTU EGZEMPLARZY NIESPRZEDANYCH

BOGATA OFERTA KARTEK OKOLICZNOŚCIOWYCH,
KALENDARZY ORAZ TOREB I SERWETEK PAPIEROWYCH



facebook.com/prasapolska



ISPO w Monachium

- zima 2019/2020 -

W dniach 3–6 lutego odbywały się w Monachium Międzynarodowe Targi Sprzętu i Mody Sportowej ISPO 2019. Z roku na rok przybywa na targach polskich marek. Również ich stoiska prezentują się coraz bardziej interesująco.



Niektóre marki zwiększają powierzchnię, przykładają większą uwagę do kwestii estetyki oraz starają się eksponować swoje produkty w ciekawy sposób. W segmencie nart nowości nie ma zbyt wiele. Przynajmniej takich naprawdę przełomowych. Obecnie firmy pracują nad czymś, co nazwać można „fine tuninig”, czyli dopracowywaniem istniejących konstrukcji.

Atomic i Salomon

Wielkimi nieobecnymi targów ISPO była firma Amer Sports, a to znaczy, że nie zobaczyliśmy produktów Atomica i Salomona. To bardzo kontrowersyjna decyzja.

Blizzard

Narty Blizzard to tak naprawdę tańsza kopia nart Nordica. Zarówno slalomki, jak i gigantki są trochę bardziej taliowane, czyli węższe na odcinku pod butem i szersze w dziobach i piętach. We wnętrzu nart dodano węglowe „stringery”, które mają zwiększyć dynamikę. Pozostałe linie będą bez zmian, a narty freeride i freetour zmieniły tylko szatę graficzną.

Dynastar

Dynastar wciąż doskonali technologię „Powerdrive”, czyli zastosowanie elastomerów równoległe do ścianek bocznych nart. W zależności od przeznaczenia, elastomer ten jest cieńszy lub grubszy. W linii sportowej Dynastara nowością jest zastosowanie wielkiego zewnętrznego amortyzatora DLC w konstrukcji nart z linii Master. We wszystkich nartach z grupy sportowej zastosowano też nową, pełną i sztywną płytę R22. Zapewne zwiększy ona trzymanie krawędzi na twardym śniegu. Do linii nart damskich dodano model bazujący na taliowaniu nart slalomowych, czyli zgodnie z trendami.

Elan

Technologiczną nowością firmy Elan jest linia Element wykorzystująca technologię „Groove”. Inżynierom Elana udało się tak zaprojektować rdzeń nart (na zewnątrz widzimy tylko charakterystyczne, poprzeczne

wgłębienia), że automatycznie ustawia on pozycję średniozaawansowanego narciarza nad środkiem nart. Podobno działa.

Fischer

Fischer to ogromna mnogość produktów. Mnóstwo modeli nart i butów, ale rzeczywistych nowości niewiele. Nic dziwnego, dotychczasowe narty są bardzo dobre, więc niewiele trzeba ulepszać.

Head

Dużo świeżości na stoisku firmy Head. Całkowicie nowa jest linia V-Shape zawierająca pięć mocno taliowanych nart. Najwyższy model V10 ma aż 85 mm pod butem, ale twórcy zapewniają, że skrety cięte na nich nie będą problemem. Narty są lekkie i zawierają – tradycyjnie dla Heada – elementy grafenu. Oczywiście także mocno unowocześniony model nart do skrętów o średnich promieniach Worldcup Rebels i Race Pro.

Kästle

Ciekawostką jest program iD4. Każdy może zamówić indywidualnie dobrane narty na podstawie ankiety. Do masy ciała, umiejętności, a na podstawie upodobań zostanie dobrana geometria i grubość rdzenia desek. Dodatkowo można też zamówić indywidualną grafikę. Narty będą gotowe w ciągu 5 dni roboczych. Cena oscyluje wokół 2500 € :)

Majesty

Polska firma Majesty krok po kroku zajmuje coraz bardziej poczesne miejsce na rynku nart freerider. Po dwa damskie i unisex modele nart z segmentu allmountain Resort świadczą o tym, że zarząd gdyńskiej firmy poważnie myśli też o wkroczeniu na trasy. Oby z sukcesem!

Nordica

Sklepowe Dobermanny mają pełne, drewniane rdzenie (czyli to, co najlepsze) i fenolowe ścianki boczne. Skrócono Power Bridge w części dziobowej, a same dzioby są bardzo krótkie, zapewniając błyskawiczną inicjację skrętu. Na nowo zaprojektowano płytę FDT, wzorując się na konstrukcji wyścigowej o nazwie Piston. Model Dobermann GS M RB Piston wyposażono właśnie w płytę Piston, tak żeby można było zastosować narty w konkurencjach Master.

Rossignol

Bazując na doświadczeniach z zewnętrznym systemem DLC, inżynierowie postanowili zamknąć elastomerowy element we-

JAKUB MALCZEWSKI –

Olimpijczyk (1992 r., Albertville) oraz trener bawarskiej kadry regionalnej w narciarstwie alpejskim zdradza tajniki sztuki trenerskiej.



- Olimpijczyk – Albertville, Francja, 1992
- 28-krotny Medalista Mistrzostw Polski w narciarstwie alpejskim (1989–1999)
- Uczestnik Mistrzostw Świata Juniorów i Seniorów oraz Pucharu Świata i Europy
- Trener klasy pierwszej narciarstwa alpejskiego
- Trener polskiej kadry narodowej w narciarstwie alpejskim (1999–2006)
- Trener regionalnej kadry w narciarstwie alpejskim Bawarskiego Związku Narciarskiego (od 2012)
- Serwisant techniczny VOLA SKI VAX

wnątrz konstrukcji większości nart z grup Hero Athlete (FIS) i Hero Elite (sklepowy sport). Element ten ma za zadanie dociskanie dziobów nart do śniegu podczas skrętu.

Scott

Szwajcarska firma Scott coraz bardziej dryfuje w kierunku freetouringu, backcountry i skitourów, co nie zmienia faktu, że ciuchy nadal mają obłędne. To samo dotyczy kasków i gogli. Warto przejrzeć ofertę!

Völkl

Bardzo interesująco wygląda zupełnie nowa linia nart firmy Völkl. Linia Deacon (zwycięzca w kategorii Ski Alpine – Resort Ski's) przeznaczona jest dla narciarzy ekspertów cieszących się każdym rodzajem śniegu, stoku i skrętu. Nowe, bardziej „stromie” i szybsze dzioby otrzymały sklepowe slalomki i gigantki (podobnie jak Nordica), co może je uczynić jeszcze bardziej precyzyjnymi i sportowymi. Udoskonalono też system tłumienia drgań UVO.

CIEKAWOSTKA

Nagrodzono narty polskiej produkcji rodem z Bielska-Białej – to niewątpliwie duże wyróżnienie. Narty SPLIT SKI zaprojektowane pierwotnie dla sił specjalnych trafią również na rynek komercyjny. Dzięki dwuczęściowej konstrukcji i szybkiemu systemowi łączenia narty posiadają znacząco mniejsze gabaryty podczas transportu. Rozwiązanie to może okazać się szczególnie atrakcyjne dla osób podróżujących z niewielkim bagażem, np. samolotem.

Zagraj razem z nami

SIATKÓWKA

Polska drużyna siatkarzy amatorów, przy klubie sportowym SC Arcadia w monachijskiej dzielnicy Messestadt Riem, poszukuje miłośników siatkówki w dowolnym wieku i stopniu zaawansowania. Panie mile widziane!



Wszystko zaczęło się latem 2007 roku, gdy w polskim przyparafialnym środowisku powstał pomysł utworzenia drużyny siatkarskiej. Już jesienią monachijski Schulreferat wyraził zgodę na treningi w sali gimnastycznej jednej ze szkół średnich w dzielnicy Hasenberg, na północy miasta. Od początku grupę tworzyli siatkarze amatorzy, nierzadko uczący się dopiero pierwszych odbiorów i zagrań, w małej i ciasnej sali, z niskim sufitem, z nie najlepszej jakości siatką oraz kiepskim oświetleniem. Jednak dzięki determinacji, prawidłowym wskazówkom i regularnym treningom eliminowano błędy, by w stosunkowo krótkim czasie grać w miarę poprawnie.

Jesienią 2010 roku sytuacja zmieniła się diametralnie. Tworząc sekcję siatkówki, przy klubie sportowym SC Arcadia i opłacając składki członkowskie, polscy siatkarze otrzymali możliwość całorocznych treningów w jednej z najnowocześniejszych monachijskich hal sportowych. Mieści się ona w nowo powstałej dzielnicy mieszkaniowej Messestadt Riem, w Szkole Zawodowej przy ulicy Astrid-Lindgren-Strasse 3, z bardzo wygodnym dojazdem metrem. O przyjazną atmosferę tego miejsca „dba” cała infrastruktura



dzielnicy, z pobliskim jeziorem, Riemersee, gdzie latem można się kąpać, a także grać w siatkówkę plażową na trzech udostępnionych boiskach.

Po treningach, meczach czy sparingach siatkarze spotykają się tradycyjnie w pobliskiej greckiej restauracji, by przy piwie planować i wspominać. A jest o czym i z kim

rozmawiać. Zawiązały się bowiem znajomości i przyjaźnie, poznały się całe rodziny. Przez ponad dziesięć lat przez grupę przewinęło się 50–60 osób. Nie tylko Polaków, ale i Niemców. Był także Chorwat, Ukrainiec, Syryjczyk, Irakijczyk oraz panie – Marokanka i Rosjanka Julia, która grała najdłużej. Z ciągłym drżeniem serca wspomina się mecze przeciwko polskim studentom, z którymi udało się wygrać tylko jeden jedyny raz.

Niestety, w ostatnich dwóch latach zaczęła szwankować frekwencja. Aby uratować tak długo istniejący i trenujący w doskonałych warunkach polski zespół siatkarski, potrzebni są nowi gracze, z nową energią i duchem. W związku z tym Robert Łomnicki – opiekun i koordynator grupy, apeluje: *Wiek i płeć nie mają u nas znaczenia, najważniejsza jest chęć! Dlatego zapraszam wszystkich chętnych do wspólnej gry w siatkówkę na Messestadt Riem, w każdą środę w godzinach 20.00–22.00, z wyjątkiem ferii szkolnych. Dzwoncie do mnie pod numer telefonu komórkowego 01522 314 8759. Nie zaprzepaśćmy szansy uczynienia czegoś dobrego dla naszego zdrowia i polepszenia kondycji!*



FC 96 Fortuna Dingolfing



GŁODNI KOLEJNEGO AWANSU

Z ogromnym zaangażowaniem, pod wodzą nowego trenera Aydina Öztürka, Fortuna Dingolfing przygotowuje się do rundy wiosennej w Kreisklasse. Od końca lutego drużyna przebywała na tygodniowym zgrupowaniu w Chorwacji, by po powrocie rozegrać dwa mecze sparingowe z czołowymi zespołami Kreisligi, FSV Landau i TSV Pilsting. Walka o punkty rozpocznie się 24 marca meczem wyjazdowym przeciwko

doskonale spisującej się w rundzie jesiennej drużynie SV Wörth/Isar.

W zespole pojawiła się nowa twarz. To Damian Sieniawski, kolejny piłkarz mający na swoim koncie występy w polskiej ekstraklasie. Dwa lata wcześniej do zespołu dołączył obecny kapitan Tomasz Cieślak, który swoją karierę – podobnie jak Sieniawski – rozpoczął w Gwarku Zabrze, wówczas

najlepszej szkółce piłkarskiej, szczytując się takimi wychowankami jak Piszczek, Kosowski czy Kuźba.

Damian Sieniawski ma 29 lat i pochodzi z Tychów. Jest zawodnikiem ofensywnym. Występował w Piaście Gliwice, który wówczas awansował do ekstraklasy, Pogoni Szczecin i ukochanym od dziecka GKS Tychy. W wieku 17 lat otrzymał szansę przejścia testów w Hercie Berlin. Niestety, przed samym wyjazdem doznał poważnej kontuzji, która wyłączyła go z gry na kilka miesięcy, grzebiąc tym samym marzenia o niemieckiej Bundeslidze. Od 4 lat piłkarz mieszka w Niemczech.

Według zgodnej opinii działaczy, trenerów i samych zawodników, zespół jest na tyle silny, że może z powodzeniem powalczyć o kolejny awans, tym razem do Kreisligi.

Grzegorz Wac



Damian Sieniawski (po lewej) obok kapitana drużyny Tomasza Cieślaka. Obaj grali w polskiej ekstraklasie.

FC Husaria München



FC Husaria München, polski klub piłkarski na co dzień występujący na monachijskich boiskach, po upragnionym awansie do 2 ligi (ostatni, decydujący mecz o awansie wygrany 1:0), powraca w nowym roku jeszcze bardziej zdeterminowany oraz pełen nowych pomysłów. Obecnie kadra Husarii liczy 34 aktywnych graczy. Trwają przygotowania do rundy wiosennej. Pod okiem grającego trenera **Patryka Szczygielskiego** zespół trenuje dwa razy w tygodniu. W czwartki trening ma charakter czysto kondycyjny, zawodnicy trenują na

nim szybkość i wytrzymałość na świeżym powietrzu, a w niedzielę rano, na hali w Unterföhring, drużyna skupia się na taktyce oraz doskonaleniu techniki. Nowy rok to również nowa nazwa klubu oraz nowy herb klubowy. Ze względu na planowane zmiany sportowo-organizacyjne w klubie od nowego roku Husaria występuje pod nową nazwą FC Husaria München, czyli Fußball-Club Husaria München / Football Club Husaria München. W kwestii zmian organizacyjnych oraz przyszłości klubu głos zabrał **Kamil Pęksa** – menedżer FC Husaria

München: „W dalszym ciągu chcemy realizować misję naszego klubu, czyli integrację polskich środowisk, polskiego społeczeństwa w Monachium i regionie. Jesteśmy również grupą ambitnych osób, głodnych sukcesów, które ciągle myślą o rozwoju FC Husarii München.”

Nowy sezon rusza już w marcu. Włodarze klubu mają ogromną nadzieję, że kibice będą z drużyną od pierwszego do ostatniego meczu, tak jak to było w poprzednim sezonie. Zapraszają też do śledzenia klubowego fanpage'u w serwisie Facebook pod nazwą „FC Husaria München”.

Chciałbyś grać, współpracować czy zostać sponsorem FC Husaria München? Klub serdecznie zaprasza wszystkich zainteresowanych do kontaktu drogą telefoniczną z Kamilem Pęksą – menedżerem Husarii, pod numerem telefonu: +49 1738803135 oraz drogą mailową pod adresem: husaria-muenchen@gmail.com

Ze sportowym pozdrowieniem

FC Husaria München



SV Polonia München e.V

Jesteśmy polskim klubem piłkarskim z Monachium, od założenia w 2006 roku nieprzerwanie reprezentujemy Polskę na bawarskich boiskach piłkarskich. Nasze drużyny reprezentują sportowcy z różnych zakątków Polski i nie tylko. Więcej informacji o nas: www.svpoloniamuenchen.de

SZUKAMY SPONSORÓW

Ty też możesz być częścią naszej drużyny! Wsparz nasz klub.

Konto bankowe / Bankverbindung

Stadtsparkasse München

Kontoinhaber: SV Polonia München e.V.

IBAN: DE08 7015 0000 0108 1424 15

BIC: SSKMDEMMXXX

KONTAKT:

Dariusz Figura: figura@live.de 01728506446

Tomasz Janowski: t.janowski7@o2.pl 017627759526

Adam Horoszczak: adamhoroszczak1@gmail.com 017668326857

Serdecznie zapraszamy do współpracy firmy z Niemiec i Polski. Tylko dzięki wsparciu sponsorów nasze stowarzyszenie ma możliwość realizować swoje cele dla dobra polskiej społeczności w Niemczech i stale rozwijać zakres swojej aktywności.

Staramy się – jak to tylko możliwe – odwdzięczać się naszym sponsorom za wsparcie poprzez promocję na naszej stronie internetowej, podczas meczów, naszych imprez i w materiałach drukowanych, na ulotkach oraz w dziale sportowym naszego patrona medialnego, czasopisma Moje Miasto.

WSPÓŁPRACA Z NASZYM STOWARZYSZENIEM GWARANTUJE:

- tanią, efektywną i niestandardową reklamę
- polepszenie rozpoznawalności marki w południowych Niemczech
- pozytywny wpływ na wizerunek firmy
- wsparcie dla sensownych projektów społecznych
- efektywne i uczciwe wykorzystanie udostępnionych środków.



W OSTATNIM CZASIE:

- powołaliśmy do życia i rozwijamy sekcję juniorów
- nawiązaliśmy współpracę z działem skautingu PZPN w zakresie obserwacji polskich talentów na Bawarii i skautingu do młodzieżowych reprezentacji Polski

- pracujemy nad otwarciem sekcji fitness/pilates dla kobiet
- co roku organizujemy duży festyn na naszym obiekcie
- aktywnie uczestniczymy w pracach grup polonijnych, pogłębiliśmy kontakty z Konsulatem RP w Monachium i Radą Obcokrajowców przy Urzędzie Miasta Monachium
- nawiązaliśmy mnóstwo kontaktów i mamy wiele pomysłów, z których część dzięki Państwa wsparciu zrealizujemy

To wszystko tworzymy dzięki bezinteresownemu zaangażowaniu wielu osób, pracujących w formie wolontariatu, bez pobierania wynagrodzenia.

Mamy nadzieję, że możemy liczyć na Państwa wsparcie! W razie pytań i sugestii jesteśmy do Państwa dyspozycji. Chętnie też spotkamy się z Państwem osobiście i wyjaśnimy, jakie mamy plany i możliwości.

Z serdecznymi podziękowaniami
Klub SV Polonia München



Wendelstein

Wendelstein (1838m n.p.m.) jest jedną z najbardziej charakterystycznych gór pasma Bayerische Voralpen i jednym z najpopularniejszych celów górskich wycieczek z rejonu Monachium. Na jego atrakcyjność składają się następujące czynniki:

- bliskie położenie od Monachium – około 70 km
- szybki dojazd autem i duży parking
- możliwy dojazd pociągiem – z dworca głównego do stacji Osterhofen
- możliwość wjazdu kolejką linową (Osterhofen) lub kolejką zębatą (Brannenburg).

Miłośnicy górskich wycieczek decydują się oczywiście na wariant pieszy. Wejście na szczyt z parkingu Osterhofen zajmie 2,5–3 godziny. Pierwszy etap podejścia kończy się około 100 m poniżej szczytu. Tutaj znajduje się górna stacja obu kolejek, gościniec górski serwujący lokalne

potrawy oraz różnorakie napoje, jak i kaplica, w której odprawiane są górskie nabożeństwa (niem. Bergmesse).

Kolejną atrakcją jest jaskinia prowadząca do wnętrza góry. Jeśli zdecydujemy się na jej zwiedzenie (2 euro/osoba), powinniśmy dysponować w miarę ciepłym okryciem, ponieważ średnia temperatura panująca w jaskini wynosi 3°–4°C. Należy też zachować ostrożność, bo schody prowadzące w dół są strome i mogą być miejscami śliskie.

Natomiast droga na szczyt jest w miarę szeroka i niezbyt stroma, tak że nie powinna sprawić trudności nawet osobom, które niezbyt często poruszają się w górskim terenie. Po 20–30 minutach dociera się na usytuowaną na szczycie platformę widokową. Przy ładnej i słonecznej pogodzie pobyt na szczycie tej góry to czysta przyjemność. Zieleni okolicznych lasów i łąk,

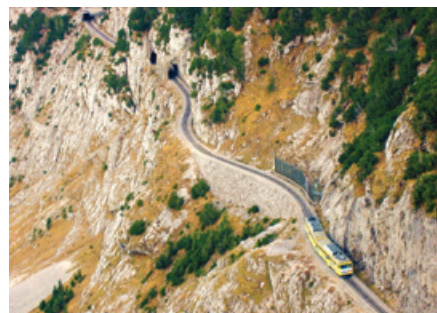
Z cyklu „Bawarskie klasyki”

głęboki błękit nieba pozwala odprężyć się i odbudować harmonię z naturą, zaś przepiękne widoki na odległe szczyty rozbudzają uśpioną tęsknotę za podróżowaniem w nieznane.

Kiedy już nasyciliśmy zmysły, możemy też zrobić coś dla ciała. Porządna kąpiel słoneczna pozwoli naładować akumulatory i wyprodukować dużą dawkę witaminy D, której po zimie mamy spory niedobór. Oczywiście trzeba pamiętać o dokładnym posmarowaniu skóry kremem z filtrem UV odsłoniętych partii skóry, aby ta przyjemność nie miała bardzo bolesnego finału.

Jeśli wszystko przebiegnie po naszej myśli, pogoda dopisze, a na górze nie będzie wielkich tłumów, to pobyt na Wendelstein można zaliczyć do najpiękniejszych chwil spędzonych na łonie natury.

Do zobaczenia na szlaku!



ARENA ożywa latem

Amfiteatr w Weronie jest nie tylko martwym zabytkiem. Arie operowe rozbrzmiewające wśród antycznych murów tworzą niesamowite wrażenie.

TEKST I ZDJĘCIA Sebastian Wieczorek



Gdy wchodzimy na plac Piazza Bra (z niemieckiego breit – rozległy) wita nas Arena, jeden z największych amfiteatrów na świecie, starszy od Koloseum w Rzymie. Wybudowano go za czasów panowania cesarza Augusta w I wieku naszej ery poza murami rzymskiego miasta. Gromadził wówczas 30 tysięcy widzów, otaczała go 32-metrowa ściana (jej obwód liczył ponad 470 metrów) z trzema rzędami łuków (dziś są tylko dwa). Niestety, runęła podczas katastrofalnego trzęsienia ziemi w 1117 roku (zachował się tylko fragment), a mieszkańcy zaczęli stąd wybierać marmurowe bloki do odbudowy domów i kościołów. W średniowieczu pod łukami Areny gnieździły się prostytutki, plac był wysypiskiem śmieci. Marmurową widownię odbudowano na przełomie XVI i XVII wieku. Niegdyś na scenie amfiteatru rozgrywano turnieje, walki gladiatorów, wystawiano antyczne sztuki. Dziś także się tutaj sporo dzieje. Najważniejszą imprezą jest znany i ceniony przez melomanów festiwal operowy, który w tym roku zorganizowany zostanie już po raz 97.

Festiwal zainaugurowano w 1913 roku wystawieniem „Aidy” Giuseppe Verdiego. Od tej pory tę słynną operę wystawiono w Weronie 43 razy i obejrzało ją ponad 6 milionów widzów. W ramach festiwalu w amfiteatrze pojawiali się m.in. Maria Callas, Plácido Domingo, José Carreras, Luciano Pavarotti. Nic więc dziwnego, że to jedna z bardziej znaczących w świecie imprez muzycznych. O miejscu trzeba się starać wcześniej, a ceny biletów zależą od dnia tygodnia, w którym odbywają się przedstawienia oraz od miejsca (parter czy galeria). Ceny wahają się od 23 do 198 €. Bilety na najbardziej atrakcyjne przedstawienia są wysprzedane dużo wcześniej. Pamiętajmy również, że w trakcie sezonu letniego, a zarazem festiwalowego, musimy liczyć się z problemami ze znalezieniem noclegu w Weronie i okolicach. Jeśli więc chcemy zaplanować pobyt w Weronie i zobaczyć spektakl w amfiteatrze, o rezerwacji miejsc powinniśmy pomyśleć już teraz. Informacje na temat festiwalu, w tym szczegółowy repertuar, można znaleźć na stronie internetowej przygotowanej przez organizatora festiwalu, czyli Fundację Arena die Verona (www.arena.it).

Tuż przed wieczornymi koncertami ulicą Mazzini przechadzają się eleganckie panie (choć jest środek lata to miewają na sobie futra!) i panowie, w oczekiwaniu na początek spektaklu. VIP-y wchodzą przez główne wejście i zasiadają w pluszowych fotelach. Ci, którzy kupili najtańsze bilety, będą szturmować kamienne schody, by zająć na nich jak najlepsze miejsca (radzę przynieść poduszki i kociki), wyciągać z plecaków kanapki i makaronowe sałatki, pizzę, urządzając sobie przedoperowy piknik.

Do pamiątkowych zdjęć na tle amfiteatru namawiają przebrani za legionistów rzymskich lub gladiatorów mężczyźni. Mimowie zastygają w dziwacznych pozach i ożywają się na chwilę po rzuceniu monety, można wpaść prosto w czarcie ramiona albo schronić się w anielskich skrzydłach.

Weronie to miasto owładnięte legendą Romea i Julii, a to za sprawą Szekspira, który właśnie w Weronie umieścił swoją opowieść o nieszczęsnych kochankach. Nie poczuja się zawiedzeni niepoprawni romantycy poszukujący w Weronie śladów rodzin Capulettich i Montecchich, a spacer w otoczeniu ciekawej architektury dostarczy im wielu wrażeń.

Zajrzyjmy koniecznie na Via Cappello 23. Szeroką bramę, prowadzącą na dziedziniec kamienicy, oblepiają setki karteczek z miłosnymi wyznaniem. To taki międzynarodowy kolaż z kolorowych papierków, na których słowo „kocham cię” powtarza się w różnych językach świata. Na murze praktycznie nie ma wolnego miejsca. Niektórzy zapisują miłosne wyznania wprost na ścianie, inni rysują serca przebite strzałą i przyklejają w wybranym miejscu. Mały dziedziniec jak zawsze zatłoczony jest do granic możliwości. Przy posągu Julii kolejka do pamiątkowego zdjęcia. Na dobrą wróżbę warto pogłaskać pierś Julietty. Wypolerowany przez tysiące rąk jej tors połyskuje z daleka. Uwagę wszystkich skupia miejsce słynnych scen balkonowych – balkon Julietty. Zaskakuje małymi rozmiarami i skromną sztukaterią, poraża siłą swojej legendy. Wiara w cudowne działanie tego miejsca sprawia, że tłoczą się na nim zakochane dziewczyny i chłopcy, marzący o „miłości aż po grób”.

Opuszczam „świątynię miłości” i trasę, jaką przed wiekami Romeo zmierzał do Julii, przechodząc przez gwarny Piazza delle Erbe, przeciskając się między zaparkowanymi rzędami rowerów i straganami z pamiątkami. Na staro-miejskim placu jest na co popatrzeć. Zachwycają urodą barokowe i renesansowe pałace, gotyckie wieże. Plac jest bardzo malowniczy i bogaty w architektoniczne detale, np. mała kolumna zwieńczona iglicą to tabernakulum z XV wieku, albo, jak kto woli, gotycka kamienna latarnia, szesnastowieczny edukul to miejsce nadawania urzędów publicznych lub wysmiewania nieuczciwych kupców. Pośrodku placu zwraca uwagę fontanna zwana Madonną Weron. Z góry na plac spogląda figura rzymskiej bogini, a z głów zdobiących trzon fontanny tryska woda do ozdobnej misy.

Jeśli mamy chwilę, wybierzmy się na wieżę Lamberti (Torre dei Lamberti) przy Piazza dei Signorini, na którą można się dostać korzystając z 368 stopni lub windy. Roztacza się stamtąd niesamowity widok na całe miasto.



daria nadolska



Ukończyła orłowskie Liceum Plastyczne, studiowała na Europejskiej Akademii Sztuk i gdańskiej Akademii Sztuk Pięknych.

Wiele wystawia, angażuje się w rozwijanie plastycznych talentów uzdolnionych w tym kierunku dzieci.

Mieszka w Bawarii.

MOTTO
na dziś

Jedynym czarem przeszłości jest to, że minęła.
(Oscar Wilde)



POLSKA sztuka współczesna

Wernisaż prac polskich malarek w Monachium

21 lutego 2019 w pomieszczeniach konferencyjno-wystawienniczych Konsulatu Generalnego RP w Monachium, przy Prinzregentenstr. 7, otwarto zbiorową wystawę polskich malarek. Prace swe zaprezentowały: Agata Czeremuszkin-Chrut, Hanna Ilczyszyn, Karolina Jaklewicz, Maria Jolanta Klinger, Joanna Mrozowska i Aldona Siech.

Wieczór brawurowo poprowadziła promotorka polskiej sztuki, szefowa agencji artystyczno-kulturalnej, kurator wystawy – Mariola Heinrich (www.mariola-artpromotion.de). Rolę gospodarza pełnił Konsul ds. Dyplomacji Publicznej i Kulturalnej Marcin Król, który po powitaniu licznie przybyłych gości, przedstawił nowo mianowanego Konsula ds. Polonii Michała Madaję.

Laudatio wygłosił Reinhard Fritz, znany i służył niemiecki malarz, a o oprawę muzyczną zadbał gitarzysta, uczeń polskiej szkoły w Monachium, Stefan Sajnoga.

Po części oficjalnej był czas na zwiedzanie wystawy oraz bezpośrednie rozmowy z bohaterkami wieczoru, reprezentującymi współczesne polskie malarstwo.

Wystawę można zwiedzać w dniach 21–24 lutego i 27–29 marca, w godz. 11:00 do 20:00, a także po telefonicznym uzgodnieniu – tel. 0163 4369350.

28 marca o godz. 18:30 nastąpi uroczyste zamknięcie wystawy, z udziałem gościa specjalnego – Filipa Kozłowskiego, wielokrotnego Mistrza Bawarii w tańcach standardowych i latynoamerykańskich.

co, gdzie, kiedy?

marzec / kwiecień 2019

MONACHIUM

8.03.2019 18:00 Brydź towarzyski i sportowy w Klubie Brydżowym „Bez atu”. Miejsce: Alten-und Service-Zentrum (ASZ) Sendling, Daiserstr. 37, 81371 München. Informacje: Jadwiga Suchocka, tel.: 089 / 201 12 70, oraz na stronie www.bezatu.de Kolejne spotkania: 22.03, 5.04 i 26.04.2019.

28.03.2019 18:30 Uroczyste zamknięcie wystawy malarstwa polskich artystek: Agaty Czeremuszkin-Chrut, Hanny Ilczyszyn, Karoliny Jaklewicz, Marii Jolanty Klinger, Joanny Morozowskiej i Aldony Siech. Gość specjalny: Filip Kozłowski, wielokrotny Mistrz Bawarii w tańcach standardowych i latynoamerykańskich. Miejsce: Centrum Kultury Polskiej, Prinzregentenstr. 7. Godziny otwarcia wystawy: 27–29.03 od 11:00 do 20:00.

DINGOLFING

każda druga niedziela miesiąca 16:00 Parafia św. Józefa w Dingolfingu zaprasza na spotkania polonijnego kółka biblijnego – odbywają się one w salce tuż obok kościoła. Boecklerstr. 2a, 84130 Dingolfing

każda niedziela 11:00 Zapraszamy do Klasztoru Św. Klary przy Geislung 12 w Dingolfingu na msze święte w języku polskim. Kontakt z ojcem Janem Stefaniukiem organizującym polskie msze: 08731/323997

WEINSTADT-BEUTELSBACH

21.03.2019 20:30 Koncert Zbigniew Namysłowski QUINTET: Zbigniew Namysłowski, Jacek Namysłowski, Stawomir Jaskutke, Andrzej Świąs, Dawid Fortuna. Miejsce: Jazzclub Armer Konrad, Stiftskeller, Stiftstraße 32, 71384 Weinstadt-Beutelsbach. Bilety: 18.00; info@jak-weinstadt.de

ZALECAMY SPRAWDZANIE TERMINÓW U ORGANIZATORA.

UWAGA Polecamy stronę Deutsch-Polnische Gesellschaft e.V. (Towarzystwo Niemiecko-Polskie Monachium) z aktualnymi terminami (www.dpgm.de) oraz Aktualności Polonijne na stronie Konsulatu Generalnego: http://monachium.msz.gov.pl/pl/polonia/aktualnosci_polonijne/

Raz na ludowo!

Od początku istnienia *Moje Miasto* wspiera polski folklor, rodzime stroje, tańce i muzykę. Za sprawą licznych festiwali i koncertów, którym patronowaliśmy, na naszych łamach gościli ludowi artyści z prawie wszystkich zakątków naszego kraju, a także z polonijnych ośrodków kulturalnych za granicą. Nie mieliśmy jednak do tej pory okazji pisać o reprezentantach folkloru opolskiego. Dlatego też z wielką satysfakcją nadrabiamy tę zaległość, przedstawiając dzisiaj artystę niezwykłego, bo nie tylko zakochanego w swoim regionie, ale też wiernie czytającego *Moje Miasto*.

Pan WIKTOR SPISLA jest ludowym artystą wchodzącym w skład grupy teatralno-muzycznej działającej przy Gminnym Ośrodku Kultury w Dobrzemiu Wielkim. Od lat bierze udział w konkursach i przeglądach dla śpiewaków ludowych, zdobywając liczne dyplomy i wyróżnienia. Występował m.in. w Kazimierzu nad Wisłą, Koszęcinie, Kudowie i wielu miejscowościach Opolszczyzny. Para się też aktorstwem i kabaretem, występując



na lokalnych imprezach i eventach. Nieustannie rozszerza swoją wiedzę w obszarach regionalnego folkloru, współpracując z etnomuzykologiem. Jego talent zauważono już w mediach, nagradzając – jako laureata X Festiwalu Śpiewaków i Kapel Ludowych – uwiecznieniem jego piosenek w profesjonalnym Studiu Nagrań Radia Opole.

Unikatowa płyta (CD) pt. „Pieśni ludowe z moich okolic”, z dwudziestoma utworami wykonanymi a cappella przez Wiktora Spisłę, jest do nabycia w redakcji *Mojego Miasta* po promocyjnej cenie. Gratulujemy!



Jolanta Łada-Zielke

Chor zur Welt

INTEGRACJA PRZEZ ŚPIEW

Hamburg, miasto portowe nad Łabą, nazywany jest z racji swojego położenia „Bramą na świat”. Zgodnie z tą nazwą stara się pielęgnować swoją otwartość. W tę tradycję wpisuje się również Elbphilharmonie, która, od momentu rozpoczęcia działalności w styczniu 2017 roku, kładła otwartość na wszystkich ludzi kochających muzykę. Dziś można potwierdzić, że nie były to puste słowa. Przykładem na to jest założony w tej instytucji Chor zur Welt (chór otwarty na świat), w którym śpiewają przedstawiciele różnych narodowości i kultur. Nie wymaga się od nich przygotowania muzycznego ani wcześniejszego przesłuchania, każdy chętny jest tu mile widziany. Repertuar dobiera się w taki sposób, aby każdy mógł sobie z nim poradzić.

Wszystko zaczęło się od festiwalu Salam Syria (Witaj, Syrio), który odbył się w roku 2017, niedługo po otwarciu Elbphilharmonie. Jednym z projektów w ramach tej imprezy było stworzenie amatorskiego zespołu złożonego z Niemców i Syryjczyków. Początkowo zgłosiło się 80 osób, obecnie jest ich 60. Chór wystąpił w dużej sali koncertowej razem z niemiecko-syryjską orkiestrą. W programie znalazły się utwory wokalne w języku niemieckim i arabskim.

„Każdy z uczestników miał okazję zaśpiewać coś znanego i coś zupełnie nowego – mówi Ilka Berger, koordynatorka projektu – Muzyka była międzykulturowym pomostem.”

W tym samym roku chór wziął udział w „Morgenland Festival” w Osnabrück. Wtedy postanowiono, że filharmonia przejmie go na stałe. Obecnie Chor zur Welt jest jednym z pięciu amatorskich zespołów działających w Elbphilharmonie, który spotyka się na próbach raz w tygodniu. Początkowo tworzyli go miłośnicy muzyki wokalne z Niemiec, Holandii, Brazylii i Hiszpanii, oraz z arabskiego obszaru językowego: z Afganistanu, Iraku, Syrii i Iranu. W 2018 roku doszli nowi członkowie z Gruzji, Litwy, Polski, Rosji, Austrii, Izraela i Hiszpanii.

„Oprócz śpiewania dużo ze sobą rozmawiamy – dodaje Ilka Berger – Na przykład, co oznacza dla nas pojęcie „ojczyzna”. Myślę, że Chor zur Welt stał się dla jego członków nową ojczyzną, bo wielu z nich jest w Hamburgu dopiero od niedawna. Kilko Niemców też przeprowadziło się tutaj z innych Bundeslandów. Dzięki chórowi mamy szansę na poznanie nowych ludzi i innych kultur.”

MUZYKA KLASYCZNA, PIEŚNI ARABSKIE I POP

Chor zur Welt występował w połowie lutego 2019 w Fabryce na terenie Altony z koncertem, w którego programie znalazły się niemieckie pieśni Johanna Brahmsa oraz arabskie. Akompaniował mu zespół popowy „Plus Project” z Mannheim, specjalizujący się w graniu muzyki z całego świata. Miała okazję obserwować przebieg jednej z ostatnich prób, która rozpoczęła się od wykonania czterech pieśni Brahmsa, dwóch unisono, a dwóch pozostałych na cztery głosy. Wśród chórzystów spotykam Krzysztofa pochodzącego z Piekar Śląskich, który pracuje w Hamburgu jako technolog żywności i ma już za sobą doświadczenie chóralskie.

„Brahms jest łatwy – mówi Krzysztof – Teksty arabskie było mi trudniej opanować. Ale atmosfera w tym chórze jest bardzo przyjemna.”

Utwory arabskie są właściwie jednogłosowe, tylko w paru miejscach występuje podział na głosy. Są to pieśni z Libanu, Sudanu, Tunezji i Algerii. Specjalnie dla chóru opracował je syryjski muzyk Samir Mansour. Członkowie chóru znający język arabski wyjaśniają pozostałym, jak powinno się wymawiać poszczególne wyrazy i pomagają przy tłumaczeniu.

„Jestem mile zaskoczony tym, jak koleżanki i koledzy z Europy radzą sobie z arabskimi tekstami – mówi Alam z Syrii – Ich wymowa jest prawie bezbłędna. Śpiewanie w tym chórze to coś wspaniałego. Wykonujemy

także trzy pieśni z mojego kraju, które ja znam od dawna.”

Dyrygent Jörg Mall, dyplomowany śpiewak i chóralista uważa, że utwory arabskie doskonale korespondują z repertuarem niemieckim. Po przeciwieństwie pieśni Brahmsa, zespół bierze na warsztat utwór pochodzący z Algerii pod tytułem „Ya rayeh”. Z tłumaczenia tekstu wynika, że jest to rozmowa z człowiekiem, który opuścił swoją ojczyznę i wyruszył na niebezpieczną wędrowkę, zdając się na niepewny los. Można ją śmiało określić jako „pieśń uchodźcy”.

Pytam dyrygenta, jak udało mu się wydobyc w miarę jednolite brzmienie z zespołu, w którym śpiewają tak różni ludzie.

„To kwestia czasu i wyczerpanej pracy nad utworami. Wiele z tych osób nigdy wcześniej nie śpiewało w chórze, albo nawet wcale. Trzeba było z nimi zacząć od podstawowych ćwiczeń emisyjnych. Ale ta praca sprawia mi przyjemność, bo ludzie są bardzo zaangażowani. Niektórzy mają w sobie tyle energii, że uczą się nawet w domu. Mamy też za sobą intensywne warsztaty weekendowe.”

Asystentka Ronja Pawellek przekazuje końcowe wskazówki, jak chórzyci powinni ubrać się na scenę: ciemne spodnie lub spódnice, górna część jednokolorowa, ale nie czarna.

„Stroje też powinny podkreślać naszą różnorodność, wielokulturowość i wszechstronność.” – wyjaśnia Ronja.

Wspólny śpiew jest jednym z najbardziej skutecznych narzędzi integracji.

Ludwig van Beethoven

kompozytor o ludzkim sercu

1770 – 1827

„Beethoven. Życie i twórczość wielkiego kompozytora” to książka nie tylko dla dzieci, ale i dla całych rodzin, pragnących bliżej poznać losy twórcy takich hitów jak bagatela „Dla Elizy”, V i IX Symfonia, czy choćby sonat – Patetycznej i Księżycowej. Pozycja ukazała się nakładem wydawnictwa Annette Betz, autorami są Lene Mayer-Skumanz (tekst) i Winfried Opgenoorth (ilustracje).



Na wstępie czytelnicy dowiadują się, że van Beethoven to belgijskie (flamandzkie) nazwisko. W języku polskim oznacza kogoś pochodzącego z „Rzepowa”. Prawdopodobnie przodkowie kompozytora posiadali gospodarstwo rolne we Flandrii. Jego dziadek, noszący nota bene to samo imię, zarabiał na życie trudniąc się muzyką, jako śpiewak i kapelmistrz dworski w Bonn. Oprócz tego handlował winem. Mały Ludwig często przesiadywał na kolanach dziadka, który huśtał go w rytm muzyki.

Ale dalsze kontakty chłopca z muzyką były stresujące. Jego ojciec, też śpiewak i nauczyciel muzyki, często zaglądał do kieliszka. Chciał zrobić z Ludwika „cudowne dziecko” na wzór Mozarta i zmuszał go do nieustannego ćwiczenia na fortepianie. Ludwig grał też na skrzypcach i próbował tworzyć własne melodie, ale ojciec pod groźbą bicia zabraniał mu tego; miał grać wyłącznie z nut. Mógł więc zrazić się do muzyki, ale na szczęście w jego otoczeniu przebywali życzliwi ludzie, dzięki którym dalsza edukacja chłopca przebiegała w miarę przyjemnie. Największą rolę odegrał tu organista dworski Christian Gottlob Neefe.

Czternastoletni Ludwig został muzykiem dworskim z pensją 150 guldenów rocznie. Grał na organach i akompaniował na klawesynie przy przedstawieniach operowych. W ten sposób pomagał rodzinie. Jednocześnie powoli zdobywał uznanie jako kompozytor. Będąc już studentem

uniwersytetu w Bonn, „zaraził się” ideałami rewolucji francuskiej, która właśnie wybuchła. Wtedy też postanowił napisać muzykę do wiersza Fryderyka Schillera „Oda do radości”. Planował, że nie będzie to zwykła pieśń, lecz coś o wiele większego.

Gorzki smak sławy

Jego celem stał się Wiedeń, będący wówczas muzyczną stolicą Europy. Dzięki pomocy przyjaciół i sprzyjającym okolicznościom dostał posadę na dworze księcia Carla Lichnowsky, a dalszą naukę pobierał między innymi u Józefa Haydna. Razem z nim i Mozartem zostanie w przyszłości zaliczony do grona klasyków wiedeńskich. Staje się znany jako twórca utworów kameralnych, na fortepian lub inne instrumenty z towarzyszeniem fortepianu, powstają też jego trzy pierwsze symfonie. Lene Mayer-Skumanz opisuje historię zadedykowania III Symfonii zwanej „Eroica” Napoleonowi Bonapartemu. Ale kiedy Beethoven dowiedział się, że jego ukochany wódz koronował się na cesarza, skreślił dedykację. Napisał też jedyną w swoim dorobku operę „Fidelio” (pierwotny tytuł „Leonora”), o kobiecie ratującej z opresji swojego męża, który niesłusznie znalazł się w więzieniu. Jej premiera odbyła się w niekorzystnym momencie, kiedy wojska francuskie zajęły stolicę Austrii. Dopiero po upadku Napoleona wystawiono ją ponownie, z sukcesem.

Ludwik nieustannie komponował i w krótkim czasie powstały dwa kolejne wielkie dzieła: V Symfonia zwana „Symfonią losu” i VI Symfonia „Pastoralna”. W ten sposób rekompensował sobie porażki w życiu prywatnym. Cieszył się sławą i uznaniem, ale rodzice jego kolejnych wybranek nie uważali go za odpowiednią partię dla swoich córek. Z czasem zyskał opinię dziwaka, bo zaczął stronić od ludzi, wstydząc się narastających problemów ze słuchem. Miał też kłopoty wychowawcze ze swoim bratankiem Karlem, który w 1826 r. podjął próbę samobójczą.

Ludwik van Beethoven zmarł we Wiedniu 26 marca 1827 r. Aktor Heinrich Anschütz powiedział o nim w mowie pogrzebowej, że był nie tylko artystą, lecz także człowiekiem i to w najwyższym sensie, który aż do śmierci zachował „najbardziej człowiecze serce ze wszystkich ludzi”.

Do każdego egzemplarza dołączona jest płyta CD z nagraniami fragmentów najsłynniejszych utworów kompozytora, zarówno na fortepian jak i na orkiestrę symfoniczną. Ostatnim z nich jest czwarta część IX Symfonii ze słynną „Odą do radości” w wykonaniu Orkiestry i Chóru Filharmonii w Zagrzebiu pod dyktando Richarda Edlingera. Premierowe wykonanie symfonii odbyło się siódmego maja 1824 r. w Theater am Kärntnertor we Wiedniu i zakończyło burliwym aplauzem, którego biedny kompozytor nie był już w stanie usłyszeć.

Książkę przetestowała moja stała „asystentka”, dwunastolenna Charlotte. Oto jej opinia:

Już sam design zwraca uwagę i zapowiada, że książka jest barwną podróżą w towarzystwie Beethovena. A co do treści: Wow, jak dokładnie przedstawiono jego życie! Czytając nie można się nudzić i dziecko dowiadyuje się bardzo wiele, na przykład o trudnym dzieciństwie kompozytora. Podoba mi się, że do książki dołączona jest płyta CD. Słuchając jej, ma się całe życie kompozytora przed oczami, w czym pomagają też ilustracje. Myślę, że w tej książce każdy znajdzie coś dla siebie. Tylko streszczenie z tyłu okładki mogłoby być dokładniejsze, a poza tym top!

Jadwiga Zabierska

Warsztat samochodowy



Bosch Car Service Dachau

AUTOGAS KARLSFELD

Sławomir Ratajczyk

85757 KARLSFELD, Liebigstrasse 3
tel. 0152/287 95 199, tel. 08131/3186190
e-mail: sfafik@interia.pl

bosch-carservice-dachau.de

AUTOMATYCZNE SKRZYNIE BIEGÓW
Autogaz • Elektronika • Mechanika

WARSZTAT mechaniki samochodowej

GibGas Pawel Kfz Werkstatt UG

Bodenseestr 222, 81243 München • tel.: 089 41612234 i 089 41612233
www.autogasmuenchen.com • info@autogasmuenchen.com

NAPRAWY I SERWIS:

- instalacji gazowych
- mechaniki i elektroniki
- blacharstwo, lakiernictwo
- obsługa firmowych flot samochodowych

PRZYKŁADOWE CENY USŁUG:

- Diagnostyka komputerowa Launch lub VCDS lub Vag Can Pro **39€**
- Wymiana tarcz i klocków hamulcowych (przód Passat b5 1,9 TDI z materiałem) **199€**
- Klimaservice (400 g R134a inkl) **59€**

Na terenie Monachium działamy od 2007 r.

Zespół siedmiu wykwalifikowanych mechatroników gwarantuje najwyższą jakość wykonywanych usług. Części samochodowe zakupujemy od różnych dystrybutorów, co pozwala nam na utrzymanie korzystnych cen.

ZAPRASZAMY



Zakład Pogrzebowy

Adres: Am Wetterbach 90, 76228 Karlsruhe

Telefon: (0721) 204 009 04

Kontakt- Marek Błaszkiwicz

Mobil: 0176 / 205 76 806

Towarzyszymy Ci w trudnym czasie.

- ★ Swoją działalnością obejmujemy całe Niemcy
- ★ Obsługujemy transport międzynarodowy
- ★ Proponujemy pochówki tradycyjne i kremacyjne
- ★ Transport zwłok na teren Polski zajmuje nam do 48h



R&I Autoservice U.G.



specjaliści z ponad 10. letnim doświadczeniem w naprawach samochodowych

pn. - pt. 09:00 – 18:00, sb. 09:00 – 13:00

R&I Autoservice U.G.

Halfinger Str. 30, 81825 München

tel: 089/23790767

PRZYKŁAD:
wymiana 4 kół
z wyważeniem
od **25 EURO**

- serwis i naprawy opon
- przeglądy techniczne (TÜV/HU)
- przygotowanie samochodu do przeglądu
- inspekcje regularne według specyfikacji producenta
- kompleksowe naprawy samochodu (np. silnika, skrzyni biegów itd.)
- roboty blacharskie i lakiernicze
- naprawy powypadkowe
- pomoc administracyjna po wypadku (rzeczoznawstwo, adwokat itd.)

Jakość niemiecka, ceny polskie!



Impressum

WYDAWCA: Grzegorz Spisla - werbe-agentur spslla Am Holz 3, 84036 Kumhausen; **KONTAKT:** tel. +49 871 97 46 335, fax +49 3222 1460 899, e-mail: redakcja@mm-gazeta.de;
REDAKTOR NACZELNY: Bogdan Żurek. **WSPÓŁPRACA:** Magdalena Felchnerowska, Sylwia Cieplak. Zamieszczone teksty podlegają prawu autorskiemu. Przetwarzanie tylko za zgodą wydawcy. Redakcja nie odpowiada za niezamówione artykuły i zdjęcia. Za treść ogłoszeń, artykułów sponsorowanych oraz reklam redakcja i wydawnictwo nie ponoszą odpowiedzialności. **DRUK:** Sonar Sp. z o.o., ul. Kostrzyńska 89, 66-400 Gorzów Wlkp., tel. (+48 95) 736 88 35, e-mail: biuro@sonar.pl, www.sonar.pl; **NAKŁAD:** 8000.

HERAUSGEBER: werbe-agentur spslla Am Holz 3, 84036 Kumhausen; **KONTAKT:** Tel. +49 871 97 46 335, Fax +49 3222 1460 899, e-mail: redakcja@mm-gazeta.de; Der Inhalt unterliegt dem Urheberrecht. Die Verwertung aller Beiträge ist nur mit der schriftlichen Zustimmung des Herausgebers gestattet. Für unverlangt eingesandte Bild- und Textbeiträge keine Gewähr. Herausgeber und Redaktion haften nicht für den Inhalt der veröffentlichten Anzeigen. **DRUCK:** Sonar Sp. z o.o., ul. Kostrzyńska 89, 66-400 Gorzów Wlkp., tel. (+48 95) 736 88 35, e-mail: biuro@sonar.pl, www.sonar.pl; **AUFLAGE:** 8000.

Konsulat Generalny RP w Monachium

Röntgenstr. 5, 81679 München
Tel.: 089/418 60 80;
www.monachium.msz.gov.pl

Deutsch-Polnische Gesellschaft München e.V.

Towarzystwo Niemiecko-Polskie w Monachium
Postfach 70 04 44, 81304 München
Tel.: +49 89 785 29 54
mail@dpgm.de, www.dpgm.de

Krakauer Haus

Hinter Insel Schütt 34, 90403 Nürnberg
Tel.: 0911 22 41 20

Polska Parafia Katolicka Augsburg

Thommstr. 24B, 86153 Augsburg
Tel.: 0821/30749

Polska Parafia Katolicka w Ingolstadt

Gaimersheimerstr.32, 85057 Ingolstadt
Tel.: 0841/84845

Polska Parafia Katolicka Ludwigsburg

Moldastr. 20, 71638 Ludwigsburg
Tel.: 07141/893369

Polska Parafia Katolicka w Monachium

Heßstraße 24, 80799 München
Tel.: 089/21374290

Polska Parafia Katolicka w Norymberdze

Arminiusstr.21, 90402 Nürnberg
Tel.: 0911/473355

Polska Parafia Katolicka Regensburg

Plattlinger Str.6, 93055 Regensburg
Tel.: 0941/794478

Polska Parafia Katolicka Stuttgart

Zuckerbergstr. 9, 70378 Stuttgart
Tel.: 0711/564184

ADWOKACI:**BERTRAM Carola**

Steinsdorfstr. 10, München
Tel.: 089/54 84 68 68

BOROWSKA-WÜNSCH Krystyna

Schulstr.10, 80634 München
Tel.: 089/13038628

DEMACKER Izabela S.

Müllerstr. 40, 80469 München
Tel.: 089/85 63 63 55

DERKACZ Oskar

Sonnenstr. 27 / 2. OG, 80331München
Tel.: 089/12 76 25 46

DUDEK Ilona

Oskar-von-Miller-Ring 31, 80333 München
Tel.: 089/287 297 330

GROBORZ Olaf

Donnersbergerstr. 46, 80634 München
Tel.: 089/13 95 83 72

MOTKOWSKI Christoph

Herzog-Wilhelm-Str. 21, 80331 München
Tel.: 089/218 955 62

PAZUR Maciej

Trappentreustr. 42, 80339 München
Tel.: 089 / 740 53 362, Mobil: 0176 / 77225482

PRZIBYLLA Alexander

Oskar-von-Miller-Ring 31, 80333 München
Tel.: 089/287 297 330

AUTO - USŁUGI:**AUTOGAS KARLSFELD**

Lieblingsstr. 3, 85757 Karsfeld
Tel.: 0152 / 287 95 199

Paweł KFZ Werkstatt

Bodenseestr. 222, 81243 München/Neuaubing
Tel.: 089/262 14 696

R&I Autoservice U.G.

Halfinger Str. 30, 81825 München
Tel.: 089/23790767

DORADZTWO PODATKOWE:**BOROWSKA-WÜNSCH Krystyna**

Schulstr.10, 80634 München
Tel.: 089/13038628

JAROS Agnieszka

Zur Herrgottsruhe 6, 89335 Hochwang
Tel.: 08223/409 677

Klausenburgerstraße 9 Geb. C, 81677 München
Tel.: 089/909 387 85, Mobil: 0179/298 67 70

MADŻAROW Paweł

Werner-Eckert-Str. 4, 81829 München
Tel.: 089/99936501, Mobil: 0179 5468121

MOTKOWSKI Christoph

Herzog-Wilhelm-Str. 21, 80331 München
Tel.: 089/218 955 62

PRZIBYLLA Alexander

Oskar-von-Miller-Ring 31, 80333 München
Tel.: 089/287 297 330

DORADCA PODATKOWY:**JAROS Agnieszka**

Zur Herrgottsruhe 6, 89335 Hochwang
Tel.: 08223/409 677

Klausenburgerstraße 9 Geb. C, 81677 München
Tel.: 089/909 387 85, Mobil: 0179/298 67 70

MADŻAROW Paweł

Werner-Eckert-Str. 4, 81829 München
Tel.: 089/99936501, Mobil: 0179 5468121

KSIEGOWOŚĆ:**BBL SERVICE**

Paul-Heyse-Str. 6, 80336 München
Tel.: 089/322 123 78

CZŁONKA Ireneusz

Ludwig-Richter-Str. 17, 80687 München
Tel.: 089/570 21 40

LASOTA Janina

Klosterstraße 29, 95028 Hof
Tel.: 09281/1407852

LEKARZE:**OGÓLNY:****FELDMANN Irena**

Landsberger Str. 497, 81241 München – Pasing
Tel.: 089/ 88 14 89

PETZOLD Małgorzata

Rosenheimerstr. 79, 81667 München
Tel.: 089/48 95 67 49

RITTER Małgorzata

Adenauerstr. 6, 82178 Puchheim
Tel.: 089 / 80 43 50

ZADROŻNY Jacek

Therese-Giehse-Alee 33, 81739 München
Tel.: 089/67907332

GINEKOLOG:**MATZKU-SCHWARZ Sandra**

Karl-Köglsperger-Straße 31, 80939 München
Tel.: 089/311 99 57

STOMATOLOG:**JURETZKI Katharina**

Amalienstr. 60, 80799 München
Tel.: 089/39 37 20

KOZŁOWSKI Joanna

Marktplatz 7, 85375 Neufahrn
Tel.: 08165/48 66

SITEK Christian

Moosacher Str. 58c, 80809 München
Tel.: 089 59 52 73

ZNOROWSKI Marian

Am Oberanger 14, 85221 Dachau
Tel.: 08131/729440

LOGOPEDIA:**MACHOWSKI ANNA & KOLLEGINEN**

Schumacherstr. 17, 81737 München
Tel.: 089/189 042 09

KARDIOLOG:**MURA Roman**

Tal 15/2, 80331 München
Tel.: 089/2166930

ORTODONTA:**GREMMINGER Agnieszka**

St.-Veit-Straße 11, 81673 München
Tel.: 089/43 10 93 30

PSYCHOTERAPIA:**HOREMSKA-KRĘCICKA Elżbieta**

Heilpraktikerin für Psychotherapie
Mühlthaler Straße 91A, 81475 München
Tel.: +49/15788727501

KACZMAREK Anna

Psycholog kliniczny i psychoterapeuta
Humboldtstrasse 19, 81543 München
Tel.: 0152 0721 5774

STANKOWSKI Marta

Heilpraktikerin für Psychotherapie
Hipnoterapia, Kineziologia, Reiki, EMDR
Arndstr. 12, 80469 München
Tel.: 089/24405818, M: 0177/4904328

NAUKA JAZDY:**BATYRA Michael**

Perlachstr. 67, 81539 München
Tel.: 089/69 77 73 74

OBSŁUGA FIRM:**AGS Agentur SZKULTECKA Grażyna**

Herzog-Wilhelm-Str. 21, 80331 München
Tel.: 089/86 36 98 32

SKLEPY:**R-MARK T**

Helene-Mayer-Ring 7a
80809 München
Tel.: 0176 / 62 65 16 69

SZKOŁY JĘZYKOWE:**Lingua Germanica & Polonica**

Theresienstraße 124, 80333 München
Tel.: 089/12037930, Mobil: 0179/8298747

YOUR ENGLISH

Schubertstr. 21, 84144 Geisenhausen
Tel.: 0151/66454791

TŁUMACZENIA:**BEMBNISTA Ewa**

Kapellenstr. 25, 82008 München/Unterhaching
Tel.: 015777453603

MILLER Agnieszka

Ismaninger Str. 65, 81675 München
Tel.: 089/688 5005

REISSIG Anna

Altstadt 105, 84028 Landshut
Tel./Fax 0871/97 50 44 59, Mobil: 0170/2 44 09 69

WYPIJEWSKA-KOCHEMS Hanna

Gottfried-Böhm-Ring 43, 81369 München
Tel.: 089/78 65 21

UBEZPIECZENIA:**KUBITZA Agnieszka**

Moosblick 49; 84051 Essenbach
Tel.: 0176/96388098

PIWOWAR Katarzyna

Nordendstr. 41, 80801 München
Tel.: 089 38078946 Fax: 089 90541696

SCHLEICHER Wanda

Zschokkestr. 69, 80686 München
Tel.: 089 52011114, Mobil: 0162/4704723

SOWADA Łukasz

Thalkirchner Straße 184, 81371 München
Tel.: 089/41 41 41 351, Mobil: 0176/104 224 97

I N N E:**APTEKA SaniPEP**

Ollenhauerstr 6, 81737 München
Tel.: 089-670096-0

Josephsburg-Apotheke HUBER Mariola

Josephsburgstr. 60,
81673 München Berg am Laim
Tel.: 089/43660304

TOMASZEWSKA Małgorzata

Terapia rodzinna, Terapia systemowa, MPU
Tel.: 0176/22286215
steps-therapie.de

POLKWIAT – Kwiaty do Polski

www.polkwiat.eu Tel.: 07021861169

SERWIS KOMPUTEROWY - usługi IT

Andrzej SKÓRA
Birkenstr. 25 85757 Karlsfeld (Muenchen)
Tel.: 0151 14754149



Kancelaria Adwokacka

Christoph Motkowski
RECHTSANWALT



Herzog-Wilhelm-Str. 21

80331 München

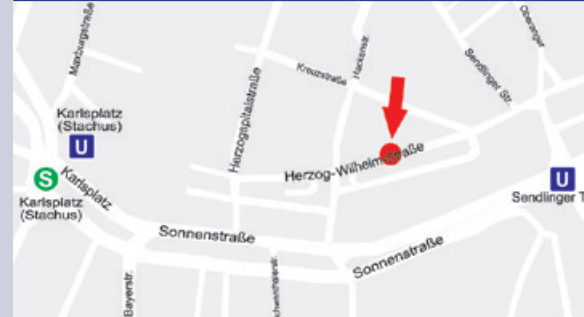
Stachus/Sendlinger Tor

Tel.: 089/218 955 62

Fax: 089/218 955 63

Mobil: 0162 8012373

E-mail: info@kanzlei-motkowski.de



www.kanzlei-motkowski.de

- **prawo cywilne**
dochodzenie roszczeń i sporządzanie umów
- **prawo gospodarcze**
obsługa firm i transakcji handlowych
- **prawo podatkowe**
sporządzanie rozliczeń podatkowych
- **prawo pracy**
wypowiedzenia i odprawy
- **prawo drogowe**
wypadki i odszkodowania
- **prawo karne**
obrona w sprawach karnych



Deutsche
Vermögensberatung
Vermögensaufbau für jeden!

**Geschäftsstellenleiter****ADAM SLABON**

Schwaigerstr. 50c
84130 Dingolfing

Mobil: 0176 84641740

Fax: 08731 3238257

Adam.Slabon@dvag.de

**EDWARD WYSOKINSKI**

Klostergasse 2
94431 Großköllnbach

Mobil: 01525 5351673

Fax: 09953 5861700

Edward.Wysokinski@dvag.de

**GODOS PIOTR**

Ludmila Str.1
81543 München

Mobil: 0176 6664 1397

Piotr.Godos@dvag.de

**SEBASTIAN OSRODKA**

Bajuwarenstr. 9
84051 Essenbach

Mobil: 0175 2782051

Fax: 08731 3238257

Sebastian.Osrodka@dvag.de

UBEZPIECZENIA

- ▶ ZDROWOTNE (PRYWATNE I PAŃSTWOWE)
- ▶ RENTOWO – EMERYTALNE Z DOTACJAMI PAŃSTWOWYMI
- ▶ KFZ KOMUNIKACYJNE – UZNAWANIE ZNIŻEK Z POLSKI
- ▶ WYPADKOWE I OD NIEZDOLNOŚCI DO PRACY
- ▶ OC PRYWATNE I DLA FIRM
- ▶ OCHRONA PRAWNA
- ▶ PRAĆ I GAZ
- ▶ I WIELE INNYCH

BANKOWOŚĆ

- ▶ DARMOWE KONTO
- ▶ KREDYTY PRYWATNE I KONSUMPCYJNE
- ▶ DEBETY, KARTY KREDYTOWE
- ▶ KREDYTY HIPOTECZNE – DOM, MIESZKANIE
- ▶ FUNDUSZE INWESTYCYJNE (AKCJE)

HELPER GESUCHT – BERUFSZIEL KARRIERE

Jeżeli chętnie pracujesz z ludźmi, masz pozytywne nastawienie do życia i chciałbyś pracować w branży z przyszłością to zapraszamy na rozmowę!

KANCELARIA ADWOKACKA

Oskar Derkacz

Sonnenstr. 27 / 2. OG

80331 München

Fax: (089) 12 76 25 47

- Prawo Karne (obrona w sprawach karnych i wykroczenia)
 - Prawo Pracy (pomoc przy wypowiedzeniach i odprawach)
 - Prawo Cywilne (przygotowywanie i sprawdzanie umów)
 - Pomoc w nagłych wypadkach (aresztowanie, przeszukanie itp.)
- Gwarantujemy bezpośredni kontakt z adwokatem**
tel. kom.: 0179-41 94 26 4

Tel.: (089) 12 76 25 46

E-Mail: kanzlei@derkacz.net

Kancelaria Adwokacka

z a p r a s z a
z g ł o s z e n i e

Ilona Dudek

Rechtsanwältin
Fachanwältin für Familienrecht

Alexander Przibylla

Rechtsanwalt

prawo rodzinne . prawo pracy . prawo karne . prawo gospodarcze . prawo spadkowe .
regulacja wypadków drogowych . deklaracje podatkowe i księgowość

Oskar-von-Miller-Ring 31 . 80333 München
Telefon: 089 287 297 330 . Fax: 089 287 297 339



UDZIELAMY PORAD W JĘZYKU POLSKIM I NIEMIECKIM



USTR GmbH
Innenausbau
Meisterbetrieb

www.ustr.eu
kontakt@ustr.eu
tel. 089/89 89 94 39

DBAJ O SWOICH KLIENTÓW I PRACUJ Z NAJLEPSZYMI!!

Intelligentne Budowy

efektywnie . kreatywnie . skutecznie

Chcesz dobrze zaprezentować się inwestorom
oraz klientom prywatnym?

Wesprzemy Twój zespół podczas wykonywania
instalacji sanitarnych, instalacji elektrycznych,
a także w przygotowaniu projektu pod hasłem
INTELLIGENTNY DOM.

